

Przewodnik

Krakowski



Wydany z łaniem
Komitetu Techników



A. M. Rockil



A. Mroczko

PRZEWODNIK

KRAKOWSKI

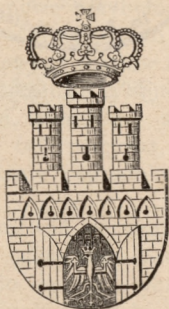
WYDANY STARANIEM

TECHNIKÓW KRAKOWSKICH

Z NAJNOWSZYM PLANEM MIASTA

ORAZ

12 RYCINAMI.



W KRAKOWIE,

NAKŁADEM KOMITETU IV. ZJAZDU TECHNIKÓW POLSKICH.

1900.

Z przewodnika nikt historyi i przeszłości miasta dociekać nie będzie. Kto pragnie wyczerpujących opisów, tego odsyłamy do pomienionych autorów i do dzieł źródłowych.

W części informacyjnej pomieszczamy spis miejscowych firm przemysłowych i zakładów fabrycznych, a na końcu inseraty tychże firm, z pobudek zawodowych.

Opracowania »Przewodnika Krakowskiego« dokonał inżynier miejski dyr. gaz. Mieczysław Dąbrowski z pomocą p. Władysława Ekielskiego.

Szanownych Czytelników prosimy o pobłażliwość za usterki naszego »Przewodnika«. Może zczasem zbiorowemi siłami ułoży się dzieło pod każdym względem doskonałe, które przełożone na obce języki, uczyni zadość wymaganiom swoich i obcych, dla poznania Krakowa do nas przybywających.

W Krakowie, w sierpniu 1899 r.

Komitet IV Zjazdu Techników polskich.



CZEŚĆ INFORMACYJNA.

WSKAZÓWKI DLA PRZYJEŹDZAJĄCYCH.

Koleje z Wiednia, Prus, Warszawy, Lwowa, Tatr, zbiegają się wszystkie na *głównym dworcu* (przy ulicy Lubicz — kilometr od Rynku), gdzie na podróжных czekają zawsze omnibusy pierwszorzędných hoteli i doróżki. Obcej mowy w polskim Krakowie nikt i nigdzie używać nie potrzebuje.

I. Środki komunikacyjne:

1. **Koleje żelazne.** Kolej Północna (od Wiednia) ma połączenie z państwową do Lwowa i do Tatr albo wprost przez Podgórze-Płaszów, albo przez kolej obwodową (stacje Kraków, Zwierzyniec, Bonarka, Podgórze—miasto, Podgórze-Płaszów, Kraków), tak, że Kraków naokoło koleją objechać można. Zalecać jednak posługiwania się tą komunikacją nie należy, bo trwa długo i niema częstych połączeń. Ma ona znaczenie więcej strategiczne niż komunikacyjne.
2. **Doróżki** (jednokonki) i *fiakry* (dwukonki):
Za jazdę z dworca, lub na dworzec, z pakunkiem płaci się jednokonką w każdej porze dnia 40 cent.
dwukonką „ „ „ „ 70 „

Za użycie jednokonki w ciągu pierwszej godziny płaci się za każdy kwadrans (lub część)	20	»
t. j. za godzinę 80 ct. za każde następne $\frac{1}{2}$ godziny już tylko 30 ct.		
Za użycie dwukonki, kwadrans pierwszy	30	»
pierwsze i drugie $\frac{1}{2}$ godziny	50	»
następne $\frac{1}{2}$ godziny po	35	»
Od 10 wiecz. do 6-ej rano taksa o połowę wyższa.		

Wieczorem (do 10-ej) przy oświetleniu laterek dopłaca się do taksy po 5 cent. za godzinę lub jej część.

Kurs doróżki jednokonnej	20	»
Kurs doróżki dwukonnej	30	»

NB. Napiwek 2—10 ct. dla woźnicy ogólnie praktykowany. Te ceny obowiązują w obrębie Krakowa, Podgórze i Półwsia Zwierzynieckiego (do Klasztoru) — na Podgórzu i do Półwsia gość płaci nadto myto (12 lub 24 ct).

NB. Na Kopiec Kościuszki płaci się z czekaniem jednokonce Złr. 1.50 do 2; za wycieczkę $\frac{1}{2}$ dniową 4 Złr., za cały dzień 5—8 Złr. — jednak trzeba się na-przód godzić.

3. **Tramwaje.** Główna linia od dworca do mostu Podgórskiego — 3 sekcye: Dworzec-Rynek, Rynek-Wawel, Wawel-Most. — Boczna linia: Rynek-Ogród Krakowski (koniec ul. Karmelickiej). Niebawem tramwaj konny zamienionym zostanie na elektryczny, przy-czem wybudowane będą i inne poprzeczne linie.

4. **Posługacze publiczni** t. zw. ekspresi — do zała-twania posyłek, zleceń i t. p., numerowani, stoja w Ryнку, koło głównych hoteli. Są to ludzie pewni i gorliwi.

5. **Telefony** (do 400 abonentów) wielce ułatwiają komu-nikacyę wiadomości w mieście; znajdują się we wszyst-kich główniejszych handlaeh, restauracyach, hote-lach i t. p. Prócz tego ma Kraków połączenie tele-foniczne z Wiedniem i ze Lwowem.

II. Hotele

od najwykwintniejszych do najskromniejszych.

1. **Grand-Hotel** (ul. Sławkowska), dawny Pałac książąt Czartoryskich z cennymi salonami na I piętrze, wspaniałą salą, restauracją, czytelnią, łazienkami, oświetleniem elektrycznym, ogrzaniem parą.
2. **Hotel Saski** (Sławkowska) z komfortem urządzony, z restauracją i wielką salą.
3. **Hotel Drezdeński** w Rynku z restauracją. Dalej na uwagę zasługują:
4. **Hotel Krakowski** przy plantach (Podwale-Basztowa) z łazienkami.
5. **Hotel pod Różą** (Floryańska), z dobrą restauracją.
6. » **Pollera** (Szpitalna) z restauracją.
7. » **Centralny** (plac Matejki).
8. » **Kleina** (ulica Św. Gertrudy).
9. » **Europejski** (Lubicz przy kolei).
10. » **Pod Białym Orłem** (Floryańska).
11. » **Londyński** na Stradomiu.
12. » **Royal** pod Zamkiem (niemiecki).
13. » **Narodowy** (ulica Poselska) i inne.

III. Poczta główna i telegraf

przy plantach na rogu Kolejowej i Wielopola. — Filie: na Dworcu, w ul. Grodzkiej 60, i na Podwalu 6.

IV. Dyrekcya policji

przy ulicy Mikołajskiej 1. 32.

V. Restauracje, kawiarnie, cukiernie i t. p.

1. **Restauracje:** Przy hotelach pierwszorzędnym jak w Grand-Hotelu, Saskim (Makowieckiego), Pod Różą (Majewskiego), w hotelu Drezdeńskim, Pollera, dalej dobra restauracja Turlińskiego naprzeciw Teatru, Rzewuskiego na Floryańskiej. — Gorące potrawy i zimne przekąski w handlach A. Hawelki (Rynek róg

- Szczepańskiej), u Wentzla, Fuchsa, Klimka (w Rynku), Kuczmierczyka (ul. Św. Anny), Suskiego (Grodzka, róg placu Dominikańskiego), Johna przy kolei, w ogrodzie Krakowskim i t. d.
2. **Kawiarnie:** Rehmann & Hendrich w Sukiennicach, Janikowski, Kijak (Rynek), Sauer (Szczepańska róg Rynku) z oryginalną staroświecką salą dla pań, Schmidta (Szewska—planty), Janikowskiego (planty za teatrem), Turlińskiego naprzeciw teatru i inne.
 3. **Cukiernie:** Rehmann i Hendrich w Sukiennicach, Maurizio w Rynku Linia A—B, Warszawska (Michałika) na Floryańskiej, Nowińskiego (Bracka, fabryka cukrów), Schmidta (Szewska) i t. d.
 4. **Winiarnie:** J. K. Federowicz (Szczepańska), J. Grosse Rynek, Ciechanowski (Floryańska), nadto przy handlach: Hawełka, Wentzl, Suski itp.
 5. **Miodosytnie:** Wójcikiewicza (ul. Szewska), Robackiego ul. Sławkowska:
 6. **Mleczarnie** (z kawą i herbatą), Dobrzyńskiej na plantach przy wylocie Wiślniej, na placu Franciszkańskim (tejże), Łuczanowicka róg Karmelickiej i Podwala koło plant.
 7. **Łaźnie i łazienki:** Rzymska przy ul. św. Sebastyana, w hotelu Imperial (Zwierzyniecka), Krakowskim, Górne przy ul. Biskupiej oraz w Grand-Hotelu dla swoich gości i t. p.

VI. Księgarnie, drukarnie, litografie, zakłady fotograficzne, wywiadowcze:

1. **Księgarnie:** Spółki Wydawniczej Polskiej, Miłkowskiego, Gebethnera, D. E. Friedleina, S. Krzyżanowskiego — w Rynku głównym, Himmelblau — na Floryańskiej.
2. **Drukarnie:** »Czasu« (ul. św. Tomasza), Związkowa (N. Reformy przy ul. św. Jana), Wł. Anczyca, ulica Straszewskiego, Uniwersytecka (Wolska), Korneckiego, J. R. Łakocińskiego (Rynek), Koziańskiego i w. i.

3. **Litografie:** Uniwersytecka Salba (Wolska), Krani-kowskiego (Krupnicza), Pruszyńskiego (Pijarska).
4. **Zakłady fotograficzne:** J. Mien (Podwale), Szu-bertha (Krupnicza), Sebald a daw. Rzewuskiego (Kole-jowa i w. i. — Fotografie kościołów, gmachów i pomników Krakowa w wielkim wyborze u Kriegera (róg ul. św. Jana i Rynku).
5. **Biuro ogłoszeń i informacji** — ul. Gołębia l. 14.

POCIĄGI KOLEJOWE.

Przychodzą do Krakowa

I. od Wiednia i Prus:

O godz.		
6:06 rano	pospieszny	
9:45	osobowy (i z Warszawy)	
2:43 popoł.	pospieszny	
5:12	osobowy (i z Warszawy)	
8:18 wiecz.	pospieszny (i z Warszawy)	
10:09	osobowy	
11:56	"	(tylko z Warszawy)

II. od Lwowa:

O godz.		
4:40 rano	osobowy	
7:00	pospieszny	
8:45	osobowy (i z Suchy)	
1:30 popoł.	osobowy	
2:24	pospieszny	
6:25 wieczór	osobowy	
9:38	pospieszny (i z Suchy)	

III. od Suchy:

O godz.		
6:36 rano	osobowy (przez Zwierzyniec)	
11:10	osobowy " "	
4:47 popoł.	osobowy " "	
7:40 wiecz.	os. (przez Podgórze-Płasz.)	
9:40	" (przez Zwierzyniec).	

Odchodzą z Krakowa

I. w stronę Wiednia i Prus:

O godz.		
5:32 rano	osobowy (i do Warszawy)	
7:25	pospieszny	
9:20	osobowy (i do Warszawy)	
2:00 popoł.	osobowy	
2:31	pospieszny	
6:40 wiecz.	osobowy (i do Warszawy)	
10:00	pospieszny	

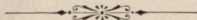
II. w stronę Lwowa:

O godz.		
6:31 rano	pospieszny	
8:15	osobowy (i do Suchy)	
11:00	osobowy	
2:49 popoł.	pospieszny	
6:15 wieczór	osobowy	
8:35	pospieszny	
9:00	osobowy	
10:50	osobowy	

III. w stronę Suchy:

O godz.		
8:00 rano	osob. (przez Podgórze-Płasz)	
9:05	osobowy (przez Zwierzyniec)	
7:55 wiecz.	osob. " "	

Czas średnio-europejski (w Krakowie przyjęty).





ZWIEDZANIE KRAKOWA.

Najstosowniejszym czasem dla poznania Krakowa i pięknych jego okolic, jest pora letnia; to też do tej pory odnoszą się nasze wskazówki. — W porze zimowej lub słotnej zrezygnować trzeba z wycieczek, a wtedy krótszy pobyt wystarczy do poznania samego miasta. — Ażeby jednak cel ten osiągnąć i należycie obejrzyć miasto, jego zabytki, zbiory i osobliwości, potrzeba w każdym razie 3—4 dni na to poświęcić, inaczej zwiedzenie będzie tylko pobieżnem i powierzchownem. — Podajemy przeto przyjezdnym następujące wskazówki, mające na celu dobre wyzyskanie krótszego lub dłuższego pobytu w Krakowie.

Pobyt jednodniowy.

Wyjść z domu o ile można wcześniej (7—8 rano) — obejść Rynek, Sukiennice, przypatrzyć fizyognomii mieszkańców i ludu okolicznego. — Zwiedzić kościół N. Maryi P., przypatrzyć się pomnikowi A. Mickiewicza (Wł. Rygiera), pójść ulicą Szpitalną (po drodze Kasa Oszczędności), wstąpić na chwilę do Kościoła św. Krzyża, obejrzyć Teatr po drodze, baszty, Rondel i Bramę Floryańską, Szkołę Sztuk Pięknych, dalej obok Muzeum Czartoryskich, wyjść na planty (Pijarską) i idąc ku południowi, spojrzeć na prawo na gmachy Krakowskiego Tow. Ubezpieczeń, na lewo na Kasę powiatową przy Kościele Reformatorów, — minąć Kościół św. Anny, stare gimnazjum Nowodworskie, wstąpić do nowego Uniwersytetu (Collegium novum), zobaczyć Aulę, potem wejść na podwórze Biblioteki Jagiellońskiej od ul.

św. Anny — wyjść na Rynek i posilić się. — Następnie dorózką lub tramwajem pojechać na Skalkę (Sadzawka św. Stanisława, Kościół, grób Zasłużonych), wracając po drodze nie pominąć Kościoła św. Katarzyny i jechać na Zamek (podwórzec zamkowy, Katedra, Groby Królewskie, jeżeli można i czas pozwala Skarbiec). — Zejdzie do 12^{1/2}. — Cbiad. — Około 2-ej wstąpić do Sukiennic I. piętro, gdzie wystawa Sztuk Pięknych i Muzeum Narodowe (otwarte do godz. 4). — Po podwieczorku, gdy pogoda znośna jechać na Kopiec Kościuszki, zkad rozległy widok od wschodu na miasto Kraków z Podgórzem, oraz mogiły Krakusa i Wandy, od północy na wzgórze nadgraniczne (z Ojcowem w oddali), od zachodu na Bielański Klasztor, wstęgę Wisły, za nią stare Opactwo Tynieckie na skale, od południa na dalszym planie, gdy czyste powietrze, widna Kalwarya z Lanckoroną, za niemi Babia Góra, a na lewo w oddali ukazują się niekiedy wyraźnie szczyty tatrzańskie. U stóp patrzącego malownicza góra z twierdzą otoczona laskami, dalej ku miastu Błonie, plac wyścigowy, Park Jordana. Kopiec Kościuszki daje najpiękniejszy widok ogólny na miasto i okolice, więc choćby tylko z tego względu, kto po raz pierwszy w Krakowie, wycieczki tej opuszczać nie powinien. Wracać koło 6-ej na przedstawienie teatralne, na które bilety kupić rano po drodze.

Pobył dwudniowy.

Oprócz powyższego programu, który wypełnić należy, zwiedzić: Muzeum im. Matejki (Floryańska), Muzeum Czar-toryskich, Bibliotekę Jagiellońską szczegółowo, rano Ko-ścioły Dominikanów, Franciszkanów, św. Piotra, Bożego Ciała (na Kazimierzu w odnowie). — Obejrzeć fundacyę im. Helclów a po drodze Kościół (romański) Sióstr Miłosierdzia (Warszawska) i św. Floryana. — Gdy pogoda po-zwala, pojechać do Parku Dra Jordana, po drodze piękny budynek »Sokoła«, przejechać się po dalszych dzielnicach (nowe domy i dzielnice Krakowskie n. p. pod Pajakiem na Karmelickiej, wille i domy naprzeciw Sokoła, ul. Wol-ska i t. p.).

Pobył trzechdniowy i dłuŹszy.

Obok poprzednich, zwiedzić zbiory Uniwersytetu Jagiellońskiego, jak Gabinet historii sztuki, archeologii itd. Ogród botaniczny i Obserwatorium (ul. Kopernika — przy której Szpitale i Kliniki). Ogród Krakowski; Kościoły św. Anny, św. Barbary, Zmartwychwstańców, Zakłady i Fabryki; Muzeum techniczno-przemysłowe im. Baranieckiego, Muzeum Czapskich (Wolska). W razie pogody odbyć wycieczkę na Bielany (końmi) albo na Krzemionki i kopiec Krakusa w Podgórzu, do Krzeszowic (koleją) i wspaniałych ruin Tenczyna, lub do Wieliczki. *NB.* Warunki zwiedzania kopalń soli w Wieliczce (jazda koleją lub końmi = 8 kilom.) są wyczerpująco podane w *Kalendarzu krakowskim Józefa Czecha*, wszędzie rozpowszechnionym. (Zwiedzanie Wieliczki jest obecnie utrudnione z powodów technicznych).



Spis dzielnic, ulic i placów Krakowa.

- Dzielnica I. Śródmieście** w obrębie plant.
- » II. **Zamek.**
 - » III. **Nowy-Świat**, w stronie zachodniej miasta.
 - » IV. **Piasek**, w stronie zachodnio-północnej.
 - » V. **Kleparz**, w stronie północnej.
 - » VI. **Wesoła**, w stronie wschodniej.
 - » VII. **Stradom**, od południa, pod Zamkiem.
 - » VIII. **Kazimierz**, na południe, aż po Wisłę.

Przedmieścia (za rogatkami):

- | | | |
|--------------------------|-----------|--|
| Naprzeciw II. dzielnicy, | za Wisłą, | Dębniki. |
| W przedłużeniu III. | » | Półwsie-Zwierzynieckie i Błonia. |
| » IV. | » | Czarna-Wieś, Nowa-Wieś, Krowodrza. |
| » V. | » | Krowodrza, Prądnik biały, Olsza. |
| » VI. | » | Piaski, Grzegórzki. |
| Naprzeciw VII. | » | za Wisłą Zakrzówek. |
| » VIII. | » | za Wisłą Ludwinów.
i miasto Podgórze. |

NB. Powyższe gminy nie należą do jurysdykcji Krakowa i mają odrębny zarząd.

Ulice i place w Krakowie.

(Liczba rzymska oznacza dzielnicę).

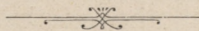
- | | |
|---------------------------|-----------------------|
| Agnieszki św. VII. | Augustyańska VIII. |
| Anny św. I. | Bartosza VIII. |
| Aryańska VI. | Basztowa IV, V. |
| Aryański plac VI. | Batorego IV. |



- Bawół plac VIII.
 Berka Joselowicza VIII.
 Bernardyńska VII.
 Biskupia IV.
 Blichowa VI.
 Bosacka VI.
 Bożego-Ciała VIII.
 Bracka I.
 Brzozowa VIII.
Ciemna VIII.
 Czarnieckiego IV.
 Czysta IV.
Dajwór VIII.
 Dietlowska VI, VII, VIII.
 Długa V.
 Dolnych młynów IV.
 Dominikańska I.
 Dominikański plac I.
 Ducha św. plac I.
Estery VIII.
Filipa św. V.
 Floryańska I.
 Franciszkańska I.
Garbarska IV.
 Garncarska IV.
 Gazowa VIII.
 Gertrudy św. I, VI, VII.
 Gołębia I.
 Groble plac III.
 Grodzka I.
 Grzegórzecka VI.
Helclów V.
Idziego św. I.
 Izaaka VIII.
Jabłonowskich IV.
 Jagiellońska I.
 Jakóba VIII.
 Jana św. I.
 Jasna VI.
 Józefa VIII.
Kanonicza I.
 Kapucyńska III, IV.
 Karmelicka IV.
 Katarzyny św. VIII.
 Kilińskiego IV.
 Kleparski Rynek V.
 Kolejowa VI.
 Kolejowy plac VI.
 Koletek VII.
 Kopernika VI.
 Krakowska VIII.
 Krowoderska IV, V.
 Krótka V.
 Krupnicza IV.
 Krzywa V.
 Krzyża św. I.
 Kupa VIII.
 Kurniki V.
Latarnia plac III.
 Lenartowicza IV.
 Loretańska III, IV.
 Lubicz VI.
Lazienna IV.
 Łobzowska IV.
Magdaleny św. plac I.
 Mała III,
 Mały Rynek I.
 Marka św. I.
 Maryacki plac V.
 Matejki plac I.
 Miedzuch VIII.
 Mikołajska I.
 Miodowa VIII.
 Mostowa VIII.
Niecała VI.
 Nowa VIII.
 Nowy plac VIII.
Ogrodowa V.

Pańska VI.
Pawia V, VI.
Pędzichów V.
Piekarska VIII.
Pijarska I.
Piotra Michałowskiego IV.
Podbrzezie VIII.
Podgórska VIII.
Podwale IV.
Podzamcze I, III.
Poselska I.
Przesmyk VIII.
Pusta VIII.
Radziwiłłowska VI.
Rajska IV.
Rakowicka VI.
Reformacka I.
Retoryka III.
Rybaki VII.
Rynek główny I.
Rynek mały I.
Rynek kleparski V.
nad Rudawą III.
Sebastyana św. VI, VII.
Senacka I.
Siemiradzkiego IV.
Sienna I.
Skąteczna VIII.
Skawińska VIII.
Sławkowska I.
Słowiańska V.
Smoleńska III.
Sobieskiego IV.
Starowiślna VI, VIII.
Staszica IV.

Stolarska I.
Stradomska VII.
Straszewskiego I, III, IV.
Strzelecka VI.
Studencka IV.
Swoboda III.
Szczepańska I.
Szczepański plac I.
Szeroka VIII.
Szewska I.
Szlak IV, V.
Szpitalna I.
Tomasza św. I.
Topolowa VI.
Trynitaraska VIII.
Ubogich VIII.
Wawel II.
Wawrzyńca św. VIII.
Warszawska V.
Wązka VIII.
Wenecya III.
Węgłowa VIII.
Wielopole VI.
Wiślna I.
nad Wisłą III.
Wolnica plac VIII.
Wolska III.
Wszystkich świętych plac I.
Wygoda III.
Zacisze V.
Zgoda III.
Zielona VI.
Zwierzyniecka III.
Zyplikiewicza VI.
Zabia III, IV.



SKOROWIDZ ADRESÓW.

główniejszych władz, instytucyj i zakładów

ze wskazówkami co do czasu zwiedzania zabytków, zbiorów itp.

Akademia umiejętności, Sławkowska 17 (od 11—1) prócz sierpnia i września (ferye).

Akcyza miejska, róg ul. Kopernika i Kolejowej.

Archiwum miejskie akt dawnych, Sienna 16 (9—1 prócz poniedziałków).

Archiwum kapitulne, przy katedrze na Wawelu.

Archiwum krajowe, w gmachu sądowym przy Ś. Piotrze, od plant (9—3).

Archiwum Popielów, Ś. Jana 20.

Arcybractwo miłosierdzia i banku pobożnego, Sienna 5 (8—12).

Bank austro-węgierski, filia, Wiślna 7.

Bank galicyjski dla handlu i przemysłu, Rynek 25.

Bank hipoteczny, róg Rynku i ul. Ś. Jana.

Bank krajowy, filia, Rynek 19.

Bazar krajowy związku przemysłowego, Bracka 20.

Biblioteka Jagiellońska, Ś. Anny 10 (9—1 prócz feryj).

Biuro ogłoszeń, Gołębia 14.

Biuro statystyczne miejskie, Magistrat, plac WW. Świętych.

Cłowy urząd przy dworcu kolejowym.

Dom kalek nieuleczalnych, zakład miejski, ul. Lubicz.

Dom karny (więzienie), Poselska i Senacka.

Dom przytułku hr. A. Sołtyka, Blichowa 14.

Dom przytułku osieroconych chłopców, fund. ks. Lubomirskiego ul. Rakowicka.

Dom przytułku osieroconych dziewcząt, fund. księcia Lubomirskiego, Łagiewniki za Podgórzem.

- Dom zdrowia — p. Szpitale.
Dyrekcya policyi, Mikołajska 32.
Dyrekcya c. k. kolei państwowych, plac Matejki 12.
Dyrekcya skarbu, Kanonicza 17.
Dyrekcya poczt i telegrafów, Kolejowa róg Wielopole.
Fabryka tytoniu i cygar, Dolnych Młynów 8.
Fyzyk miejski, Dr Buszek, Magistrat (11—12).
Gazownia miejska, Gazowa 16.
Gabinet i prosektoryum anatomiczne, Kopernika 12.
» archeologiczny Uniw. Jagiell., Collegium novum,
12—1 prócz niedziel, świąt i feryj, bezpłatnie.
Gabinet geologiczny, Collegium physicum, Św. Anny 6.
w każdą niedzielę (10—2).
Gabinet historii sztuki, Coll. novum.
» zoologiczny, Coll. physicum, Św. Anny 6.
» zootomiczny tamże.
Gimnazyum Św. Anny, ul. Straszewskiego, róg Grobel.
» Św. Jacka, Sienna 13.
» Sobieskiego, ul. Sobieskiego.
» Podgórskie (na Podgórzu, ul. Mickiewicza).
Groby królewskie i skarbiec w dnie powszednie od 10
w świąteczne od 11¹/₂.
Grób zasłużonych (na Skałce), } w godzinach wolnych od
» Skargi (u Św. Piotra), } nabożeństwa.
Izba handlowo-przemysłowa, w gmachu pocztowym od
Wielopola.
Kasa rządowa, Jagiellońska 5.
Kasa Oszczędności miasta Krakowa, Szpitalna 15.
Kasa powiatowa oszczędności, Św. Marka, róg Pijarskiej.
Kasyno obywatelskie, ul. Lubicz w hotelu Europejskim.
Koło mieszczańskie, Rynek 17.
Koło literackie, Rynek 13.
Klasztory i kościoły p. opis zabytków.
Klinika chirurgiczna i inne, ul. Kopernika.
Komenda wojskowa I korpusu i generalna, Stradomska 12.
» żandarmeryi, Garncarska 7.
» obrony krajowej, Karmelicka 43.
Komisyja podatkowa, Rynek 34 w Starostwie.
Konserwatoryum muzyczne, pl. Szczepański 3.

Konsystorz biskupi, Franciszkańska 3.

Koszary wojskowe Franciszka-Józefa, ul. Rajska.

» » Rudolfa, ul. Warszawska.

» » na Wawelu.

» artyleryi, przy Bernardynach.

» inżynieryi, za koszarami Rudolfa.

» obrony Krajowej, Karmelicka 49.

Koszary straży pożarnej miejskiej, Strażnica poż. Kolejowa 19.

Laboratorium chemiczne miejskie, w wieży ratuszowej.

Łazienki Rzymskie, ul. Św. Sebastjana 11, z łaźnią.

» paryskie, ul. Św. Gertrudy 17.

» w hotelu Imperial, Zwierzyniecka 6.

» górne, ul. Biskupia.

» przy hotelu Krakowskim, Podwale, z łaźnią.

» przy Grand-Hotelu (dla swoich gości).

Magistrat miasta Krakowa, plac WW. Świętych.

Muzeum XX. Czartoryskich, Pijarska 7 i 9 (we wtorki i piątki 9—1).

Muzeum narodowe, w Sukiennicach 11—3 prócz poniedziałków (20 ct., w święto 10 ct.).

Muzeum techniczno-przemysłowe, Franciszkańska 6. 10—6 (20 ct., w święto 10—2 ct.).

Muzeum im. Matejki, Floryańska 41.

Muzeum Czapskich, Wolska.

Observatoryum astronomiczne, ul. Kopernika 25.

Odwach wojskowy, Rynek, przy wieży ratuszowej.

Ogród botaniczny, ul. Kopernika 25 za obserwatoryum, otwarty w dnie powszednie od maja do października.

Ogród Krakowski, na końcu Karmelickiej.

» miejski (park) Dra Jordana, na Błoniu za rogatka Wolska.

Ogród strzelecki, ul. Lubicz, zamknięty, parceluje się.

Parafie katolickie istnieją przy kościołach: Panny Maryi, Św. Krzyża, Św. Szczepana, Św. Mikołaja, przy Katedrze na Wawelu, przy Św. Piotrze (WW. Świętych), Bożego Ciała, Św. Michała na Skalce, Św. Salwatora na Zwierzyńcu.

Parafia protestancka, ul. Grodzka 60.

- Parafia unicka, przy kościele Św. Norberta (Wiślna).
Poczta p. Dyrekcyja.
Policya p. Dyrekcyja,
Pogotowie ratunkowe, Strażnica pożarna, Kolejowa 18.
Posługacze publiczni, biuro, Rynek 19.
Pracownia chemiczna miejska, p. Laboratorium.
Prokuratorya rządowa, Kanonicza 1.
» » wyższa (Nadprokur.), Grodzka 51.
» skarbu (Ekspozytura), Szczepańska 11.
Prosektoryum, Kopernika 12.
Rada powiatowa Krakowska, Św. Marka róg Pijarskiej.
» szkolna okręg. miejska, Dominikańska 3.
Resurs dawny, Wolska 4.
Rzeźnia miejska, na Grzegórkach.
Sąd Krajowy, Grodzka 52.
» » wyższy, Grodzka 52.
» powiatowy deleg. miejski cywilny, Św. Jana 22.
» » » » karny Kanonicza 9.
Seminaryum nauczycielskie męskie, Bracka 12.
» » żeńskie, Podwale 6.
» duchowne, u Misyonarzy na Stradomiu.
Sokół, towarzystwo gimnastyczne, Wolska, dom własny.
Starostwo powiatowe, Rynek 34.
» górnicze, ul. Straszewskiego 21.
Strażnica pożarna, Kolejowa 18.
Szkoła artystycznego przemysłu, Sienna 16.
» handlowa, Sienna 16.
» realna wyższa, ul. Studencka.
» sztuk pięknych, plac Matejki 14.
» przemysłowa wyższa, Gołębia 30.
» żeńska 8^o klasowa Św. Scholastyki, ul. Św. Marka.
Szpital powszechny kraj. Św. Łazarza, Kopernika 17.
» Św. Ludwika dla dzieci, Strzelecka 2.
» Braci miłosierdzia (Bonifratrów), Krakowska 48—49.
» izraelski, Skawińska 8.
» wojskowy na Zamku.
Szpitale prywatne: Dom zdrowia dla kobiet Dra Brauna Stanisława przy ulicy Dietlowskiej. Dom zdrowia Dra Gwiazdomorskiego, ulica Siemiradzkiego róg Łobzow-

skiej i Dom zdrowia Dra Żuławskiego dla umysłowo chorych ul. Długa.

Telegraf, telefon, p. Dyrekcyja poczt.

Towarzystwo dobroczynności, ul. Koletek 10.

» ratunkowe p. pogotowie.

» przyjaciół sztuk pięknych, Sukiennice.

» wzajemnego kredytu, Basztowa 8.

» wzajemnych ubezpieczeń, Basztowa 6.

Tramwaj Krakowski, Gazowa 4.

Ujeżdżalnia miejska, pod Kapucynami.

» wojskowa, ul. Zwierzyniecka i Lubicz.

Urząd celny (cłowy) p. Cłowy (celny).

» pocztowy p. Dyrekcyja poczt.

» podatkowy, Jagiellońska 5.

» probierczy oraz wymiany złota i srebra, Kanonicza 17.

» policyjny »pod Telegrafem«, ekspozytura Dyr. pol. Kanonicza.

Wypożyczalnia książek, Gumpłowicza, Bracka 3.

» nut w Księgarni Krzyżanowskiego, Rynek 30.

Wystawa Tow. przyjaciół Sztuk pięknych, Sukiennice, nowy budynek na placu Szczepańskim.

Zakład Św. Józefa (Józefitów), Karmelicka 70.

» nieuleczalnych im. Helclów.

» gazowy p. Gazownia.

» ks. Siemaszki, Długa 40.

» czyszczenia miasta, (Talarda), za gazownią.

» dezinfekcyjny, tamże.

» zastawniczy, przy Kasie Oszczędności, Szpitalna.

Zbór izraelski, w szpitalu izr., Skawińska 8.

Zandarmerya, Garncarska 7.





Spis firm przemysłowych i fabryk

w Krakowie i okolicy.

A. Fabryki maszyn, wyrobów żelaznych i metalowych.

1. *L. Zielenewski*, fabryka maszyn, odlewnia i kotłarnia, ul Krowoderska. Telefon 196. (Patrz Str. I).
2. *M. Peterseim*, fabryka maszyn, odlewnia i kotłarnia, ul. Długa. Telefon 80. (Str. II).
3. *Antoni Rożen*, fabryka maszyn i sikawek, róg Długiej i Św. Filipa. (Str. III).
4. *J. Gorecki i S-ka*, fabryka ślusarska, wyroby artystyczne, budowlane, plecionki z drutu, ul. Św. Wawrzyńca 26, Telefon 277. (Str. IV).
5. *Jakubowski i Jarra*, fabryka wyrobów platerowanych i brązowych, ul. Berka Joselowicza 19, Telef. 106. magazyn w Sukiennicach 26, Telef. 105, (str. V).
6. *St. Sulikowski i S-ka*, fabryka wyrobów metalowych w Dębnikach pod Krakowem, Telef. 180. (Str. VI).
7. *Karol Markus*, pracownia blacharska, łazienki, wodociągi, klozety, ul. Szpitalna 18, Telefon 138. (Str. VII).
8. *L. Szklarski*, fabryka wag dziesiętnych i mostowych, oraz kas ogniotrwałych w Podgórzu.
9. *Karol Użnański*, pracownia artyst. ślusarska w Krakowie.
10. *Loria, Kowalkowscy i Dedrżeński*, fabryka wyrobów metalowych w Podgórzu.

11. *Fabryka gwoździ* w Krakowie.
12. *Fabryka gwoździ* w Podgórzu.
13. *W. Kosydarski*, pracownia blacharska w Krakowie i inne.

B. Fabryki i pracownie wyrobów przemysłu budowlanego.

1. *Fabryka Portland-Cementu, Bernarda Libana i S-ki*, Podgórze—Bonarka, Telef. 129. (Str. VIII).
2. *Fabryka pieców kasłowych, Józef Niedźwiecki i S-ka*, w Dębnikach pod Krakowem, Telef. 153. (Str. IX).
3. *Bracia Trembeccy*, zakład rzeźbiarsko-kamieniarski, ul. Rakowicka 7. (Rtr. III).
4. *Józef Kulesza*, zakład rzeźbiarsko-kamieniarski, ul. Rakowicka, naprzeciw cmentarza. (Str. X).
5. *Piotr Kozłowski i Michał Szczyrbuła*, pracownia kamieniarska, ul. Pawia 10. (Str. XVI).
6. *Kaden i Sp.*, pracownia rzeźbiarsko-kamieniarska, oraz skład materiałów budowlanych, ulica Kolejowa 18, Telef. 291. (Str. XI).
7. *J. Karmański i S-ka*, I gal. fabryka farb artystycznych i technicznych w Dębnikach pod Krakowem. (Str. XII).
Prócz tego:
8. *Wapiennik miejski i kamieniołomy*, w Podgórzu.
9. *Liban i Ehrenpreis*, wapiennik i kamieniołomy w Podgórzu.
10. *M. Baruch*, młyny, cegielnia, fabryka dachówek w Podgórzu.
11. *W. Emilewicz*, cegielnia w Podgórzu.
12. *Geisler, Grünberg* i t. d. cegielnie w Podgórzu.
13. *Fabryka dachówek* w Niepołomicach.
14. *Fabryka dachówek* Stanisława Grünberga w Płaszowie (Podgórze).
15. *Meus i Górski*, fabryka wyrobów cementowych.
16. *Józef Goldmann*, fabryka wyrobów betonowych.
17. *Blankstein i Bornstein*, fabryka wyrobów z cementu i betonu — i inne.

C. Fabryki wyrobów drzewnych.

1. *Stolarnia parowa, Stryjeński i S-ka*, stolarszczyzna budowlana, meble, posadzki, ul. Starowiślna. Telef 71. (Str. XIII).
2. *Roman Muranyi*, parowa fabryka stolarska, na Grzegórkach, pod Krakowem, Telef. 320. (Str. XIV).
3. *Spółka stolarzy krakowskich*, ul. Floryańska.
i inne.

D. Różne fabryki i zakłady przemysłowe.

1. *Gazownia miejska*, ul. Gazowa 16. — *Filia*, ul. Grodzka 32, Telef. 198. — *Sklep gazowni miejskiej*, ul. Św. Anny 2, Telef. 345. (Str. XV).
2. *Rzeźnia miejska*, na Grzegórkach pod Krakowem.
3. *Związkowa fabryka oleju* (daw. T. Baranowski i Syn), ul. Wolska, Telef. 85. (Str. XVI).
4. *Stanisław Rożnowski*, fabryka mydła, mydełek toaletowych i sody krystalicznej, ulica Pędzichów 11. (Str. X).
5. Pierwsza krajowa fabryka lin konopnych i drucianych *Karola Wałkowińskiego*, ul. Pędzichów 17. (Str. XVII).
6. Pierwsza galicyjska *Fabryka sztucznego lodu*, ul. Biskupia 9/11, Tel. 337. (Str. XVIII).
7. *Bazar krajowy* kraj. związku przemysłowego, ulica Bracka 20. (Str. XIX).
8. *J. F. Fischer*, skład potrzeb technicznych, Rynek, Linia A—B, 39/40, Telef. 18. (Str. XVII).
Oprócz tego:
9. *Ignacy Rajal*, fabryka materaców i pościeli, sklep na rogu Rynku i ul. Św. Anny.
10. *Fabryka mąki kościanej i nawozów sztucznych Fränkel*, pod Krakowem.
11. *Fabryka cykoryi, Ant. Rożmanitha* w Rakowicach pod Krakowem.
12. *Fabryka atramentu*, K. Rzacy i Chmurskiego.
13. *Fabryka tutek papierosowych*, Herliczki — i innych.

14. Rządowa *Fabryka tytoniu i cygar*, ulica Dolnych Młynów.
15. *Tramwaj krakowski*, ul. Gazowa, i inne pomniejsze pracownie i zakłady.

E. Fabryki wytworów spożywczych.

1. *K. Rząca i Chmurski*, fabryka wód mineralnych sztucznych, napojów burzących, ulica Św. Gertrudy 4, Telef. 227. (Str. XX).
2. *A. Nowiński*, fabryka cukrów deserowych, ul. Bracka 5, Tel. 202. (Str. XXI).
3. *Wincenty Satalecki*, fabryka wyrobów masarskich, ul. Floryańska 18. (Str. XXII).
4. *Arcyksiążęca Fabryka wódek zdrowotnych i jarzyn suszonych* w Izdebniku. (Str. XXII).
5. *Józef Kulczyński* pierwsza kraj. par. fabryka wódek i likierów, ul. Floryańska 55. (Str. XXIII).
6. *Edward Urban*, par. dystylarnia wódek i likierów, ul. Wiślna 1. (Str. XXIII).
7. *Zakłady fabryczne w Tenczynku*, wódki polskie, porter, piwo. Reprezentacya ul. Bracka 11. (Str. XXIV).
8. *Browar parowy, J. A. Johna Synów*, piwiarnia i restauracya, ul. Lubicz 15, Telef. 53. (Str. XXV).

Nadto:

9. *Browar J. Goetza — Okocimskiego*, ul. Podwale.
10. *Miodosytnia St. Wójcikiewicza*, ulica Krakowska na Kaźmierzu i ul. Szewska dom »pod Toporkiem«.
11. *K. Molecki*, fabryka pierników, ul. Bracka.
12. *Fabryka cukierków Weindlinga* i tak dalej.

F. Zakłady reprodukcyjne, informacyjne i pracownie optyczno-mechaniczne i inne.

1. *Wł. L. Anczyca* drukarnia i stereotypia, ul. Straszewskiego 16 (Zwierzyniecka 2), Telef. 194. (Str. XXIX).
2. *Drukarnia »Czasu«*, ulica Św. Tomasza, Telefon 322. (Str. XXX).

3. *Drukarnia Józefa Romana Łakocińskiego*, Rynek 23, naprzeciw odwachu. (Str. XXVII).
Inne drukarnie już wymienione na str. 8.
4. *K. Kranikowski*, zakład artystyczno-litograficzny, ulica Krupnicza 6. (Str. XXVII).
5. *Wład. Grabowski*, biuro techniczne, (obok biuro informacji i ogłoszeń), ulica Gołębia 14, Telefon 10. (Str. XXVI).
6. *K. Zieliński*, mechanik i optyk, dzwonki elektr. i telefony, Rynek, linia A—B, 39. (Str. XXVIII).
Oprócz tych:
7. *Alfred Biasion*, optyk i pracownia wyrobów ortopedycznych, ul. Floryańska, róg Św. Tomasza.
8. *H. Niemetz*, optyk i mechanik, Sukiennice 30.
9. *M. Salb*, litografia uniwersytecka, ul. Wolska.
10. *A. Pruszyński*, zakład litograficzny, ul. Szewska.
11. *Zadrażił*, pracownia foto-litograficzna, ulica Zwierzyńska, przy starej rogatce.
12. *W. Bujański*, dom bankowo-komisowy i biuro spedycyjne, Rynek, Hotel Drezdeński.
13. *H. Mendelsohn*, biuro spedycyjne (na kolei).
14. *S. Dembiński*, biuro spedycyjne (na kolei).

M. D.





CZEŚĆ OPISOWA:

RZUT OKA NA PRZESZŁOŚĆ I DZIEJE KRAKOWA.

Początek Krakowa gubi się w pomroce dziejów nie-
spisanych. Istniał on niewątpliwie w dobie legen-
dowych postaci Kraka (Krakusa) i Wandy, i należy do
najstarszych i najznacześniejszych miast w Europie. Dzie-
sięć wieków pozostawiło na nim swoje ślady; a choć
każda nowa epoka niszczyła i zacierała pracę wieków
ubiegłych, czasem nawet z bezwzględną zawziętością,
to przecież pozostało w Krakowie jeszcze wiele cen-
nych zabytków po przodkach naszych, zabytków tak
starych i wartością poważnych, że nadają one dawnej
stolicy Polski wybitne piętno starożytności. Z tego po-
wodu słusznie Kraków porównywano z Norymbergą, —
jak znowu dla wielkiej liczby kościołów i ducha reli-
gijnego »parva Roma« go zwano.

Tego ducha niwelującego, który ongi z lekkim
sercem niszczył najpiękniejsze dzieła sztuki budowni-
czej dla dogodzenia nowemu smakowi, lub nowym po-
trzebom, niema na szczęście u dzisiejszych budowni-
czych krakowskich, którzy owszem, z godną uznania

skrzętnością wyszukują i odnawiają najdrobniejsze szczątki dawnej sztuki i architektury, i nie popadają w ogóle w bezduszny szablon ani też w chorobliwy modernizm.

Już za *Chrobrego* musiał Kraków być ważnem miastem, kiedy go za stolicę biskupią obrano. Pierwszą katedrą była jak się zdaje Skałka, naonczas na prawym brzegu Wisły (starej) położona, — a obsługiwali ją Benedyktyni z Tyńca (jedno z najstarszych opactw w Polsce) z duchowieństwem świeckiem aż do końca XI wieku, gdy *Władysław Herman* kapitułę z dwudziestu kanoników utworzył.

Po śmierci Św. Stanisława królowie porzucają krwią męczeńską zbroczoną Skałkę i przenoszą punkt ciężkości na Wawel, gdzie już stał Zamek, budują kościół Św. Leonarda z kryptą romańską, do dziś dnia przechowaną, a następnie katedrę pod wezwaniem Św. Wacława. Kraków buduje się w miejscu gdzie dziś Rynek; kościół Św. Wojciecha (w tym samym co dziś punkcie) należy do najdawniejszych. Do Krakowa przenosi się pomału środek ciężkości państwa, a królowie więcej tu przebywają niż w Gnieźnie i Poznaniu. Musi on mieć znaczenie i powagę, gdy *Bolesław Krzywousty* dzieląc Polskę między synów oddaje zwierzchnictwo wielkiemu księciu krakowskiemu. Budują się kościoły Św. Andrzeja, Św. Trójcy (potem Dominikański) jako parafialny. W XIII wieku biskup *Iwo Odrowąż* rozpoczyna budowę kościoła N. Maryi Panny i do niego parafię przenosi, choć kościół ten dopiero w wieku XIV zupełnie wykończono. Do tych czasów odnieść należy kościoły Św. Krzyża, Św. Marka i Św. Jana (dawny).

Nawała Mongolska (1241) niszczy i wyludnia kraj; Kraków, miasto już znaczne, przez nich spalony. Brak rąk do uprawy roli, brak rzemieślników, więc książęta i duchowni chętnie przyjmują i osadzają w Krakowie *kolonistów niemieckich*, nadają im przywileje, ulgi w cłach i daninach, obdarzają rozległemi podmiejskimi gruntami i urządzają na prawie magdeburgskiem jak w miastach szląskich. Konfiguracya miasta w XIII

wieku już podobna do dzisiejszego śródmieścia, lecz od południa tylko po kościół Św. Andrzeja, który był poza murami. Przychylny Niemcom, tak jak Konrad Mazowiecki i księżęta szlęscy, Leszek Czarny uwalnia Kraków od ceł w całym państwie — w skutek czego miasto wzrasta, a bogacące się obce mieszczaństwo pragnie odgrywać polityczną rolę. Po śmierci Leszka staje ono po stronie Henryka Wrocławskiego i wypędza Władysława Łokietka. Po krótkich rządach Wacława czeskiego *Łokietek* wraca do Krakowa (1306), a niechając pomsty, potwierdza przywileje dawne i nadaje nowe (prawo składu — obcy kupcy muszą towar na miejscu wyprzedzić), oraz zapewnia miastu samorząd. Mimo tych łask królewskich harde mieszczaństwo podnosi bunt pod wodzą wójta Alberta i wpuszcza (1311) księcia opolskiego. Łokietek wkrótce miasto odbiera i bunt krwawo karci. Uszczupla przywileje, każe płacić uciążliwe cła, pozwala kupcom omijać Kraków, ruguje niemczyznę z miejskiego zarządu i wprowadza łacinę. Nadto niedowierzając Niemcom zakłada za Św. Andrzejem, pod skrzydłami Zamku, nowy Kraków i osiedla go polskim żywiołem rzemieślniczym. Osada ta nie rozwinęła się jednak należycie i została przeniesioną potem na Kleparz przez Kazimierza Wielkiego.

Za to na prawym brzegu Wisły (starej) zakłada *Kazimierz W.* nowe miasto, od niego *Kazimierzem* nazwane (przywilej 1335), którego pierwotny obszar wskazują dochowane dotąd miejscami stare mury obwodowe. Żydzi byli już przedtem w Krakowie, napływają jednak w większej liczbie za *Kazimierza W.*, który prześladowanych opieką swą otacza.

Pomimo współzawodnictwa *Kazimierza* (i *Kleparza*), Kraków w wieku XIV wzrasta w potęgę i zamożność. Wielki król, co »zastał Polskę drewnianą a zostawił murowaną«, pozostawia wszędzie pamiątki po sobie w świątyniach, basztach, obwarowaniach; organizuje sąd najwyższy na zamku, aby ukrócić apelacje mieszczaństwa do Magdeburga, zakłada *szkołę najwyższą* (akademią), którą uzupełnia i urządza następnie *Jadwiga*

i Jagiello. Akademii najstarszą siedzibą był najprzód Zamek, potem Collegium majus (gdzie dziś biblioteka Jagiellońska), a obok niego przytulisko dla studentów »bursa« Jerozolimska (niedawno zburzona), a następnie Collegium juridicum w ulicy Grodzkiej z bursą Długosza opodal.

Mieszczanstwo niemieckie, prześlągawszy w końcu króla, uzyskuje napowrót odjęte przywileje, bogaci się tak, że król musi prawami ukrać zbytek, gości w swych domach monarchów, którym nawet pieniędzy pożyczka. Kraków należy do związku handlowo-politycznego miast niemieckich (Hanzji) i jest jednym z głównych punktów handlu między Wschodem i Zachodem, a po Unii Polski z Litwą zyskuje nowe drogi handlowe i nowe korzyści, a przy ogólnym dobrobycie i łasce panujących porządkuje się i urządza na wewnątrz. Ma Kraków swój samorząd, swoje prawa, wydaje ustawy, które król potwierdza, ma nawet przepisy budownicze, cechy zorganizowane, obronę od ognia i nieprzyjaciela, — ma bruki, (obecnie aż do 3 metrowej głębokości pod dzisiejszymi ulicami), a nawet wodociągi ze zbiornikiem wody z Rudawy przy kościele dzisiejszym Reformatów (rurmus-Röhrenhaus) z rur drewnianych. Żywioł polski, rzemieślniczy, względnie ubogi jest w znacznej mniejszości, poniewierany wraz z ludnością tubylczą okoliczną przez spanoszone mieszczaństwo, stanowiące patrycyat. Niemiecka mowa panuje nietylko w rządach, radzie i księgach miejskich, ale nawet w kościele, o co zacięte spory w XIV i XV wieku (n. p. o kazania u Panny Maryi). Wzrasta ztąd niechęć do Niemców z początku u ludu i rzemieślników, a potem (od zamordowania Tenczyńskiego) i u szlachty, przechodząca w nienawiść do żywiołu obcego, zawsze butnego, w wierności niepewnego, a czasem niebezpiecznego (wojny z Krzyżakami).

Upadek krzyżactwa, wzrastająca za *Kazimierza Jagiellończyka* potęga państwa, przewaga żywiołu polskiego i wzrastająca jego kultura (Wit Stwosz, Długosz) skłania mieszczaństwo niemieckie Krakowa pod

koniec wieku XV i w początku XVI do asymilacji, na co niemały wpływ wywiera także rozwój współczesny polskiego piśmiennictwa i coraz powszechniejsze używanie polskiej mowy w miejsce łaciny. Za Zygmunta wracają polskie kazania do kościoła Panny Maryi — niemiecki język ustępuje wszędzie miejsca polskiemu, tak w aktach i księgach miejskich jak cechowych, i idzie w zapomnienie. Zostają nazwiska niemieckie mieszczan krakowskich, zostają aż po dziś dzień, ale są to już Polacy i od połowy XVI wieku Kraków jest nawskróś polskiem miastem.

Nastaje dla Krakowa *wiek złoty*. Śródmieście gęsto zabudowane okazałemi domami, na fundamentach których dzisiaj nieraz lepianki się spotyka, ludność przenosi 100.000, zabudowują się przedmieścia, powstają w okolicy pałace i wille bogatych patrycyuszów (np. Wola Justowska). Z Włoch przychodzi szybko do Krakowa powiew odrodzenia sztuk i nauk (Grobowiec Jana Olbrachta), a na czele nowego prądu staje król *Zygmunt I* odbudowując Zamek, na dole jeszcze gotycko-przejsciowy, na piętrach w czystym renesansie. Monarcha ten dba i o Katedrę, ozdabiając ją własnym kosztem wystawioną prześliczną kaplicą Zygmuntowską (1520) tą »perłą renesansu z tej strony Alp« (Bartłomiej Berecci), oraz darząc ją najpiękniejszym w Polsce dzwonem »Zygmuntem«. Powstają drukarnie i księgarnie, biblioteki prywatne; zamiłowanie do nauk i piśmiennictwa oraz poczucie estetyczne wzrasta z zamożnością. Kraków ma wyjątkowe przywileje: wysyła posłów na sejm, patrycyusze mają prawo kupować dobra ziemskie, a »civis cracoviensis nobili par«. Za panowania jego i syna *Zygmunta Augusta* poczęły się szerzyć w Polsce i Krakowie »nowinki reformacji«, a przy nieograniczonej tolerancji religijnej powstają zbory protestanckie, lutrów, kalwinów, arianów, a nawet odbywają się synody odszczepieńców.

Przeżył Kraków w dobie złotego wieku wspaniałe momenta historyczne (hołd Albrechta Brandenburgskiego w Rynku 1525), koronacje, gody i pogrzeby królew-

skie, igrzyska i turnieje, ale na rozstajnych drogach naszych dziejów i przejściu do monarchii elekcyjnej, nie doczekał się od Zygmunta Augusta uporządkowania konstytucyi państwa i stworzenia miejskiego stanu średniego, któryby podpierając władzę królewską, równoważył przewagę i wyłączność szlachty, a tem samem niszczył zarody przyszłego upadku.

Z nierozsądną ustawą zamykającą wywóz kupcom polskim, a ułatwiającą przywóz obcym, ekonomicznie dla mieszczan wprost zgubną, bo zapewniającą korzyści tylko szlachcie, a potem z przeniesieniem (za Zygmunta III) stolicy do Warszawy, rozpoczyna się dla miasta *okres застоju*.

Wjazd i koronacja Wależyusza (1574), zabicie Wapowskiego w bramie zamkowej przez Zborowskiego, ucieczka Henryka, wjazd i koronacja *Stefana Batorego* (1576), odgłosy zwycięstw wielkiego króla i uroczystości, wspaniałe gody dzielnego kanclerza Jana Zamoyskiego z Gryzeldą Batorówną, stracenie Sam. Zborowskiego, wprowadzenie do Polski i Krakowa zakonu Jezuitów (oddany im kościół św. Barbary, później także św. Szczepana i Macieja) — oto są ważniejsze wspomnienia dziejowe z tej epoki. Batory opiekuje się Krakowem, porządkuje jego finanse, organizuje żebractwo, zaprowadza pocztę stałą, meldunki przybywających do miasta, stróżów nocnych, a posiadłości szlacheckie i senatorskie poddaje na równi z mieszczkańskimi pod przepisy wydanej »Ordynacyi dobrego porządku«. Umiera niestety tak dla państwa jak dla miasta przedwcześnie (1586).

Następuje elekcyja *Zygmunta III* i wojna z Austryakiem popieranym na tron przez Zborowskich. Broniony dzielnie przez Zamoyskiego Kraków odpiera Rakuszan z poświęceniem ludzi i mienia (1587), za co od sejmku ma darowane podatki; w tymże roku wjazd uroczysty króla Zygmunta i wspaniały pogrzeb Batorego. Wiek XVI kończył się dla Krakowa klęskami: obok rozterek religijnych wielkie pożary, zaraza, szarańcza, wylewy i głód. Podobnie się rozpoczął w. XVII. W r.

1609 przenosi Zygmunt stolicę do Warszawy, a dwór opuszcza Kraków, który pozostaje nadal tylko miastem koronacyjnem i mauzoleum monarchów; maleje przez to napływ obcych i upada handel. Zakon Jezuitów dochodzi do największego wpływu, Ks. Piotr Skarga Pawęski gromi swawolę i nadużycia szlachty i magnatów, a proroczymi słowy przepowiada upadek Rzeczypospolitej. Zakłada on Arcybractwo Miłosierdzia (dotąd istniejące) i przyczynia się do wystawienia wspaniałego kościoła św. Piotra (1597). Przybywają nowe zakony i klasztory Karmelitów, Bonifratrów, pp. Dominikanek, Reformatorów, kościoły św. Wojciecha (odbudowany), św. Tomasza, Karmelitów na Wesołej, św. Norberta i inne; na Zamku w Katedrze kaplica św. Stanisława i rozpoczęta budowa kaplicy Wazów (skończona 1667).

Władysław IV wjeżdża do Krakowa uroczyście i koronuje się (1633); za jego panowania następuje reakcja religijna, zamknięcie szkół Jezuickich, które oddano Akademii, oraz zniesienie zakazu przyjmowania innowierców do obywatelstwa miejskiego; wybudowany arsenał przy bramie Grodzkiej.

Ze śmiercią *Władysława* i wstąpieniem na tron *Jana Kazimierza* nastaje dla miasta jak dla kraju *dość upadku*. W r. 1655 nawała Szwedzka ogarnia i Kraków, dzielnie broniony przez Czarnieckiego i przez mieszczan przeciw samemu Karolowi Gustawowi. Czarniecki z wojskiem wychodzi, a Wirtz zajmuje Kraków, który łupi bez litości zwłaszcza po obronieniu się Częstochowy. Szwedzi z Rakoczym gospodarują tak aż do r. 1657, w którym wojska królewskie ze sprzymierzonymi austriackimi miasto pod wodzą króla odbierają. Obraz zniszczenia, jakie pozostawili Szwedzi i Siedmiogrodzianie, maluje najlepiej relacja urzędowa z r. 1659, która między innymi tak opiewa: »pokazano urzędowi miejsce młyna za św. Mikołajem, na którym miejscu urząd żadnego znaku młyna nie widział, potem pokazano miejsce młyna piasecznego (na Piasku), na którym tylko jest trawnik zielony;pokazane miejsce młyna kamiennego, na którym beluard ustawiony i do tego

czasu na nim szańce..... Kleparzan niema tylko wszystkich 15, na Pędzichowie było 14 osiadłości, teraz dwa domy i dwie budzie..... młyna pod Kurzą nogą żadnego znaku urząd nie widział i woda tamtędy nie idzie«. Nie dziw, że setki lat później jeszcze ludność w suplikacjach wołała: »od szwedzkiej wojny zachowaj nas Panie«. A jednak co zostawiła ta wojna, to następne domowe i najezdnicze doniszczyły. Miasto upadło, i od tego czasu do dawnej świetności nigdy nie wróciło.

Po krótkich rządach króla Michała, *Jan III* koronuje się w Krakowie (1676), a pod koniec 1683 r. wraca tędy z tryumfem po wiktoryi wiedeńskiej. Ostatni też to błysk słońca dla zbiedzonego grodu, któremu król-bohater okazywał wiele życzliwości, ale krępowany przez niechętną miastom szlachtę, dopomódz mu do podźwignięcia się nie mógł. Za panowania tego króla (1687 — inni jednak twierdzą, że jeszcze w r. 1657), w czasie wielkiej powodzi, Wisła wdarła się przez rzeczkę Wilgę do dzisiejszego koryta pod Skalką, znacznie krótszego, a stare opuściła, które jeszcze w naszych czasach pod nazwą starej Wisły na utrapienie okolicznych mieszkańców istniało, aż około 1880 zasypałem zostało.

Rok 1697 widzi koronację *Augusta II* z wielką pompą i licznem wojskiem, które jednak nie umiało obronić kraju przed drugim najazdem szwedzkim. Karol XII zdobywa Kraków i łupi, co jeszcze z dawnej zamożności było. Szwedzi paląc ogień na posadzkach zamkowych komnat, zapuszczają pożar na zamku, który ośm dni płonie i odtąd już restaurowanym jako rezydencja nie był. Widzi Kraków kolejno Szwedów, Sasów, Rosyan, stronników *Augusta* i *Leszczyńskiego*, a te odwiedziny drogo kosztują. Głód i morowe powietrze tępią ludność, która wymiera, albo się z miasta wynosi, a maleje do jednej trzeciej. Miasto tak ubożeje, że Szwedzi ponownie je opanowawszy 30.000 talarów kontrybucyi wycisnąć nie mogą, choć egzekucya szwedzka sroga.

Po tych wojnach kraj popada w niemoc i letarg. A jednak restaurują się tu i owdzie w Krakowie ruiny,

powstają z prywatnej szcudrobliwości kościoły św. Teresy, Pijarów, Misyonarzy.

Za panowania *Augusta III* Polska »nierządem stojąca« jest przechodnią kamienicą, przez którą każdemu wstęp dozwolony; to też i Kraków widzi przemarsze Rosyan, Austryaków i werbunki pruskie. August III jest ostatnim z królów w Krakowie koronowanych; *Stanisław August* odstępuje od dawnej tradycji. Konfederacya Barska wystawia Kraków na nowe próby i zmienne koleje wojny upamiętnionej niespodzianem zdobyciem zamku i bohaterską obroną garstki konfederatów (Pułaski 1772). Przy pierwszym rozbiórze kraju Austria zagarnia dzisiejszą Galicyę, a Kraków chwilowo przez nią zajęty, staje się nadgranicznem miastem, przeciw któremu cesarz Józef II zakłada za Wisłą miasto Podgórze. Stanisław August w r. 1787 odwiedza dawną stolicę, a litując się jej nędzy, wyznacza z własnej szkatuły 300 dukatów rocznej zapomogi. Kraków rad monarsze »zastawia się ale postawia« i jak może gości przez 12 dni króla, choć był on w owym czasie tak wyludnionym i zniszczonym, że większa połowa domów miała okna deskami zabite, na Rynku pasały się krowy, budowle publiczne i świątynie w ruinach, a ludność zesłała do kilkunastu tysięcy. Podczas sejmku czteroletniego i działania »koalicyi miast« Kraków zachował się biernie, dbając z biedy o swe miejscowe interesa; Konstytucyę 3 Maja przyjął radośnie i z wdzięcznością, dostarczając ochotnie na wojnę (1792) wraz z całym województwem pieniędzy, żywności i rekruta; musiał jednak za królewskim przykładem do Targowicy przystąpić.

W r. 1793 nastąpił drugi rozbiór, a w r. 1794 powstanie Kościuszki w Krakowie początek wzięło. Prusacy podstępują pod miasto i biorą je po kapitulacyi niedołęznego Wieniawskiego; wówczas to mieszczanie krakowscy po raz ostatni bronili Wawelu przed wrogiem. Trzeci rozbiór oddaje miasto Austryakom, którzy w nim rządzą aż do r. 1809. Napływa do miasta legion urzędników i przybyszów niemieckich, liczny garnizon,

a z niemi germanizacja ponowna, choć tylko powierzchowna miasta. Tolerowana, choć surowej cenzurze poddana »Gazeta krakowska« ogłasza tylko patenty, dekrety, podatki i licytacje — wiadomości o Polakach wykluczone, a o Napoleonie I tyle wiadomo, że jest — ciągle bity. Wewnątrz są ślady gospodarczych zarządzeń rządu, który darowuje miastu »ruiny« dawnych murów i bastyonów, pod warunkiem utrzymywania chodników i ścieków, oraz 200 lamp. Zwycięstwa Napoleona i naszych (Raszyn) sprowadzają zmianę; Poniatowski z Dąbrowskim wchodzi do miasta, które hucznie przyjmuje zwyciężkich rodaków. Kraków wcielony do Księstwa Warszawskiego gości (1810) w swych murach wystawnie króla saskiego i księcia warszawskiego Fryderyka Augusta.

Po upadku Napoleona, traktat wiedeński (1815) tworzy z Krakowa i 20 mil kw. okręgu osobne państewko, t. j. *Rzeczpospolitą krakowską* pod urzędową nazwą »Wolnego, niepodległego i ściśle neutralnego miasta Krakowa«, pod kontrolą trzech »opiekuńczych dworów«. Rządy sprawował prezes i ośmiu senatorów, władzę ustawodawczą sejm z 30 członków. Osobliwe było istnienie tego maleńkiego państewka, tej komórki pragnącej żyć życiem ukształtowanego organizmu, rwącej się do politycznego i narodowego życia, a chorującej z jednej strony na anemię duchową, a z drugiej na poczucie wielkości, którego cechy jeszcze na długo potem pozostały. Zrobiono nie jedno, a przez 30 lat istnienia może nawet wiele, ale nie wszystko robiono dobrze. Dla rozszerzenia miasta i porządkowania więcej burzono niż budowano, a w zapale burzenia nie oszczędzono ani starożytnych baszt, ani ratusza w Rynku. Na miejscu fos i murów urządzono plantacje (planty), za naszych dopiero czasów upiększone należycie. Po sprowadzeniu zwłok księcia Józefa i Kościuszki (1817 — 1819) usypano mogiłę Kościuszcze (1820)—czego jednak domagał się cały naród i ofiarami wspomagał. Uporządkowano stosunki włościan i opiekę nad ubogimi, poprawiano budynki, bruki i rozpoczęto jaka taką ka-

nalizację. Nadmienić wypada, że stan finansowy wolnego miasta był bardzo pomyślny, a zamożność szybko wzrastała — to też i owo porządkowanie było ułatwieniem.

Zabrano się nawet do restauracji Wawelu — ale zrobiono niewiele i niedołąźnie. Restauracja ta upamiętnioną została napisem nad główną bramą: »Senatus populusque cracoviensis restituit«. Po roku 1831 prerogatywy Senatu i Sejmu zostały okrojone; w r. 1836 wojska »opiekuńcze« trzech dworów zajęły Kraków na dwa miesiące, a w 1846 przestał istnieć ten biedny szczytek dawnej niepodległości; Austria zajęła Kraków.

Nastąpiły rządy bezwzględnej germanizacji; rok 1848 sprowadził na miasto bombardowanie, a w 1850 straszny pożar obrócił w perzynę połowę miasta.

Od r. 1867 rozpoczyna się dla Krakowa nowa era samorządu miejskiego, nadanego konstytucją przez sprawiedliwego Monarchę Ces. Franciszka Józefa. Miasto zmywa pokost niemiecki, porządkuje się, dźwiga z upadku i ruiny i ducha, budzi do nowego życia.

Sukiennice odbudowane (1879). Stawiają się szkoły, zakładają bruki, chodniki, kanały, upiększają plantacje. Stara Wisła skanalizowana i zasypana, staje rzeźnia, koszary straży pożarnej; program pierwszego prezydenta Dietla rozwija i wypełnia Zybkiewicz, potem Weigel i Szlachetowski. Gmina odkupuje od Niemców gazownię i stwarza sobie źródło dochodu, budują się nowe szkoły, czynią przygotowania do wodociągów; wreszcie za obecnej prezydentury p. Józefa Friedleina, głębokiego znawcy potrzeb i stosunków miejskich staje okazały teatr, szybko postępuje kanalizacja miasta, wodociąg się buduje, finanse porządkują. Ludność ciągle wzrasta i bez przedmieść dochodzi do 85.000. Powstają nowe zupełnie dzielnice, piękne domy i budowle publiczne. Rząd nie pozostaje w tyle: stawia za wpływem min. Dunajewskiego Collegium novum i liczne gmachy uniwersyteckie i szkolne, — a obok tego koszary i twierdze.

W tym czasie odrodzony Kraków widzi liczne uroczystości i obchody publiczne: otwarcie Akademii

Umiejętności (1873), jubileusz Kraszewskiego (1879), gości w r. 1880 Cesarza, święci w 1883 rocznicę odsieczy Wiednia, przyjmuje w 1887 Arcyksięstwo Rudolfa i Stefanię, sprowadza zwłoki Mickiewicza (1894) i stawia mu pomnik (1898) z inicjatywy młodzieży krakowskiej, grzebie zasłużonych mężów w grobowcach swoich świątyń. Dzięki poparciu rządu i rady jak najmniej wielkiej ofiarności publicznej i pracy jednostek, powstają instytucje dobroczynne (Helclów, Lubomirskiego), odnawiają gruntownie i ze znajomością rzeczy świątynie (N. Panny Maryi, Skałka, Św. Katarzyny, Dominikanów, Franciszkanów, Św. Krzyża, Bożego Ciała, Św. Barbary i inne) a równocześnie od wielu lat, dzięki inicjatywie i gorliwości Biskupów, ks. Kardynała Dunajewskiego i księcia Puzyny restauruje się z gruntu, z miłością i rozwagą Katedra na Wawelu, oraz czynią starania pomyślne o opróżnienie Zamku królewskiego z wojska.

Kraków wzrasta w obszar, znaczenie i ludność, a pod roztropnemi rządami swych obywateli w Radzie i swych Prezydentów umie godzić wymagania czasu i postępu z poszanowaniem tradycyi i wiarą w przyszłość.

M. D.





Zabytki, osobliwości i zakłady krakowskie.

Akademia Umiejętności (Sławkowska :7), uroczyscie otwarta w imieniu Cesarza w r. 1873, powstała z b. Towarzystwa naukowego krakowskiego, które istniało od r. 1815. Mieści się w domu narożnym (róg św. Marka), wystawionym przez architekta F. Pokutyńskiego, na obecne potrzeby już za szczupłym, a w ostatnich czasach powiększonym.

W przedsiönku posąg Kopernika (Gadomskiego), bogata biblioteka (przeszło 40.000 dzieł), oraz piękne zbiory archeologiczne, antropologiczne i komisji fizyograficznej.

Prezesem Akademii jest Dr Stanisław hr. Tarnowski (przedtem był ś. p. Dr Józef Majer), a sekretarzem Dr Stanisław Smolka, prof. Uniw. Uroczyste coroczne posiedzenie Akademii w dniu 3 maja, jako w rocznicę założenia.

Wydawnictwa Akademii wspaniałe i w całym świecie naukowem cenione wychodzą w języku polskim, a także francuskim i niemieckim. Zbiory dla publiczności dostępne.

Arcybractwo miłosierdzia i Banku pobożnego (ul. Sienna 5, róg Stolarskiej), założone przez ks. Piotra Skargę (1584) w celu wspierania ubogich, daje zasiłki i pożyczki na zastawy.

Biblioteka Jagiellońska (ul. św. Anny 8—10) mieści się w dawnym Collegium majus, które było kolebką Uniwersytetu. Tuż przy wejściu kaplica i mieszkanie św. Jana Kantego. Wspaniały dziedziniec, gotycki jak cała budowa, z czasów kard. Fryderyka Jagiellończyka (koniec XV w.), także z tej epoki wielka sala z wykuszem (erkerem) od ul. Jagiellońskiej; sala Obiedzińskiego późniejsza. Przebudowę rozpoczął (1841) Karol Kremer, a skończył Feliks Księżarski (1864). Na środku dziedzińca stanie posąg Kopernika.

Biblioteka posiada około 270.000 tomów, 1.700 atlasów i map, przeszło 5.000 rękopisów, do 10.000 monet i t. d. — zbiór pergaminów, księgę cechową Balt. Bema z cennymi miniaturami, księgę z podpisami zwiedzających, rozpoczętą przez Henryka Walezyusza i wiele innych.

Czytelnia otwarta (prócz świąt i czwartków) codzień od 9—1, we środy i piątki także od 3—5. Bibliotekę zwiedzać można we czwartki, a w inne dni za pozwoleniem dyrektora (K. Estreichera-Rozbierskiego).

Brama Floryańska, baszty i rondel. Z dawnych obwarowań, któremi miasto było opasane, aż do początku tego stulecia, dochowały się do naszych czasów brama Floryańska, trzy sąsiednie baszty i mury łączące; resztę zburzono za Wolnego Miasta i założono na miejscu dawniejszych fos dzisiejsze plantacje. Od ulicy Szpitalnej stoi baszta pasamoników, druga taka stolarzy, przy muzeum Czartoryskich, a trzecia ośmiokątna cieśli, pochodząca z pierwszej połowy XV wieku. Dzisiejsze muzeum Czartoryskich przerobione z dawnego arsenału miejskiego.

Brama Floryańska, broniona niegdyś przez kuźnierzy, ze starożytnym obrazem Matki Boskiej w przejeździe i odnowionym orłem piastowskim na froncie, połączoną była kurytarzem, po części sklepieniem i kilkoma bramami zabezpieczonym, z okrągłym bastyonem, t. zw. Rondlem, który jest nader rzadkim okazem budowli obronnej z średnich wieków. Rondel otoczony był głęboką fosą i mostem zwodzonym łączył się z Kle-

parzem; służył nie tylko do obrony, ale i do wycieczek.

Przez Rondel wjeżdżali niegdyś do miasta królowie (od Warszawy), zachował on też aż do tej pory tę cechę i bywa otwieranym na uroczyste przejazdy osób z rodziny panującej.

Zauważyć może każdy, że brama Floryańska jest nadzwyczaj niską, tak jak gdyby była zasypaną. Tak jest w istocie, a w średnich wiekach była ona wraz z Rondlem 2 do 3 metrów wyższą ponad teren — niż dzisiaj. Fosy miejskie zalewano wodą z Rudawy.

Domy krakowskie. Lepiej budowano w dawnych wiekach prywatne domy, bo obok smaku, była zamożność, gdy dziś przeważnie oszczędność i rachunek na względzie; dowodzą tego liczne szczątki budowli krakowskich z epoki średniowiecza gotyckiego (romańskich nie ma), i renesansu, gdzie nie szczędzono na ciosy, sgrafitta, dziedzińce arkadowe, dachy z miedzi lub dachówek, a murowano starannie. Domy miały od strony ulic charakterystyczne podsienia, po których tu i owdzie tylko piwnice, daleko w chodnik sięgające, pozostały. Częstemi są w starych kamienicach krakowskich szkarpy narożne, a nawet ściany »na szkarpe« stawiane, podobno z nakazu po trzęsieniu ziemi w XV wieku przymurowywane. Z nastaniem renesansu szczytowe dachy zasłanianio attykami, przez które wypuszczano rynny na ulicę.

W dobie upadku nie dbano o style, a łatano dziury tynkiem, ztąd często budowniczowie dzisiejsi odkrywają piękne obramienia, sztorce drzwiowe i t. p. profilem wmurowane w ścianę, albo grube mury i szkarpy wewnątrz między zewnętrznymi okładkami gruzem zasypane. Gdy nie stać było na miedź lub dachówkę, kryto dachy gontami, co ułatwiało znowu szerzenie się pożarów (n. p. 1850). Z podźwignięciem się dobrobytu w czasach dzisiejszych podniosło się i budownictwo krakowskie i wyszło z ram szablonu. Szereg budowli czy-to nowych, czy odrestaurowanych, w stylu renesansu, najczęściej t. zw. niemieckiego, albo w surowej

cegłe (Bürger-Gothik), świadczy o sumiennych studyach i talencie, a w tak zwanych »nowych domach krakowskich«, częstokroć fantazyja architekta idzie o lepsze z malowniczością, tworząc całość w każdym razie ciekawą.

Nadmienić tu trzeba, że stary Kraków miał jak inne miasta średniowieczne, wąskie ulice i zaułki i nie obfitował w place. Dopiero po pożarze w r. 1850, który zniszczył ulicę Grodzką, Stolarską, pl. Dominikański (ul. Szeroką), Bracką, Wiślną, Gołębią, Franciszkańską i część Rynku, ulice zregulowano i rozszerzono, a potem już systematycznie regulację ulic na wzglądzie miano w całym mieście.

Szczegółowe oprowadzanie czytelnika po starych domach krakowskich wychodzi po za ramy naszego programu i nie wszystkich jednakowo zajmować może, pozostawiamy to naszym architektom i archeologom.

Gabinety Uniwersytetu p. Uniwersytet.

Gmina m. Krakowa. O przeszłości Krakowa była już mowa wyżej. Tutaj należy powiedzieć, jak miasto dzisiaj wygląda, jak się dzisiaj rządzi i czego w ostatnim trzydziestoleciu samorządu dokonano.

Wieniec zieleni okalającej śródmieście t. j. plantacye zaznacza wyraźnie kontury miasta w średnich wiekach, dawne jednak przedmieścia zmieniły się znacznie — jakkolwiek główne arterye komunikacyjne pozostały prawie te same, to między niemi potworzyły się i powstają ciągle nowe dzielnice, ulice i place, co sprawia, że konfiguracya Krakowa, przedtem podłużna z północy ku południowi, zbliża się coraz więcej do koła, skutkiem rozszerzania się na wschód i zachód. Rozwój budowlany Krakowa hamowany jest jednak przez to, że jest ufortyfikowanym jako pierwszorzędna twierdza, (linia strategiczna Kraków-Przemyśl), a ztąd i budowanie w pewnym promieniu przez uciążliwe rewersy demolacyjne utrudnione. Naokoło miasta w promieniu kilku kilometrów od Rynku wieniec twierdz najnowsze systemu pozwala na utworzenie z Krakowa warownego obozu.

Miasto leży w dolinie i ma teren dosyć równy o niewielkich spadkach (prócz Wawelu). Przeciętne wzniesienie jego nad poziom morza Adryatyckiego wynosi 212 metrów. Najwyżej leży Wawel a następnie Kleparz, najniżej dzielnice miasta nad Wisłą i Rudawą, Błonie i Grzegórzki. Skutkiem naturalnego z biegiem czasu podwyższenia się poziomu ulic, a równocześnie pogłębienia koryta Wisły, spowodowanego rządową regulacją brzegów, powodzie w mieście stały się mniej groźnymi, a zalewowi prócz Błonia miejskiego podlegają niektóre tylko nadbrzeżne ulice. O wodzie na Stradomiu (pod Bernardynami) lub na Wiślnej ulicy już teraz mowy być nie może.

Zarząd miejski sprawuje Rada miasta, (60 członków na lat 6 wybieranych — co 3 lata połowa Rady się odnawia), jako ciało ustawodawcze i nadzór sprawujące, z Prezydentem wybieranym przez Radę, a przez Cesarza potwierdzanym. Obecny prezydent miasta jest p. Józef Friedlein, a zastępcą jego, czyli I Wiceprezydentem Dr Karol Pieniążek. Rada dzieli się na sekcyje i komisye, którym przydzielona kontrola różnych gałęzi administracji i przygotowanie spraw i wniosków; niektórym komisjom przyznany dość obszerny zakres samoistnego działania. Władzą wykonawczą jest Magistrat z Dyrektorem (II wicepr. W. Piotrowski) na czele i 6 wydziałami, które kierują radcy Magistratu i dyrektor budownictwa miejskiego (W. Wdowiszewski). Przewodniczy tak sesyom Rady jak i Magistratu Prezydent miasta.

Gmina ma znaczny majątek nieruchomy i własne dochody. Ażeby jednak miasto uporządkować i nagłać potrzeby szybciej zaspokoić, zaciągnęła Gmina parę pożyczek długoterminowych, (na Sukiennice, Starą Wisłę, Teatr, Gazownię, Wodociągi i t. p.), które spłaca bez nadwężania kredytu, zwłaszcza, gdy niektóre pożyczki (jak np. na Gazownię) są produkcyjne i znaczny dochód przynoszą. Przy rozważnej i dobrze pojętej gospodarce uporządkowano też szybko stary gród i zartarto ślady dawnego zaniedbania i upadku. Było to

zresztą koniecznym z powodu naturalnego wzrostu miasta, którego ludność w okresie autonomii w dwójnasób się zwiększyła i wynosi dzisiaj w samem mieście 83.730 mieszkańców, w tem 62.230 Chrześcian, a 21.500 Izraelitów obok 5.500 ludzi załogi. Na rozwój miasta wpłynął także niemało napływ ludności z innych dzielnic Polski, bardzo znaczny, skutkiem czego zatarła się pewna ekskluzywność dawnych mieszkańców Krakowa. Miarę rozwoju miasta daje zresztą w cyfrach budżet Gminy, który z parukroć stu tysięcy reńskich doszedł w 1899 do poważnej sumy 1.324 000 złr. (cyfry zaokrąglamy). Dochody czerpie Gmina z dodatków podatkowych, z dzierżawienia od rządu akcyzy, z gazowni, rzeźni, poboru myta i t. p. opłat.

Cóż zrobiono za owe milionowe pożyczki w ubiegłym trzydziestolecu? Zrobiono bardzo wiele, a to się w porządku chronologicznym tak przedstawia:

Odbudowano Magistrat (pałac Wielopolskich), bo Ratusza w Rynku już nie było; odbudowano Sukienice (1879) postawiono Rzeźnię, skanalizowano i zasypano Starą Wisłę, ratusz Kazimierski przebudowano na szkołę, wystawiono szkołę żeńską Ś. Scholastyki, szkoły ludowe na Kleparzu i Stradomiu, Koszary straży pożarnej, Szkołę sztuk pięknych, którą Rząd dzierżawi, wykonano wiele kanałów (już betonowych) i bardzo wiele bruków i chodników, na które w Krakowie nadaje się znakomicie porfir Krzeszowicki. Z robotami powyższemi wykonanemi w latach 1846—1881 wiąże się imię energicznego prezydenta Zyblkiewicza i ówczesnego dyrektora budownictwa miejskiego, a obecnego rząd. starszego Radcy budownictwa, M. Moraczewskiego. W latach następnych wystawiono dalsze budynki szkolne, w ul. Studenckiej, Miodowej, Dietlowskiej (dyr. Niedziałkowski), budynki rogatkowe. przedłużano system bruków i kanalizacji. W r. 1886 Gmina wykupuje od Niemców gazownię, w r. 1893 stawia i otwiera okazały Teatr miejski (Zawiejski), w 1898 przystępuje do budowy wodociągów, które w obec niezdrowej wody studziennej stały się nieod-

zowną potrzebą. Obok tego sieć kanalizacyjna systematycznie się uzupełnia, a bruki i chodniki przybywają; — zaprowadzone także różne niezbędne dzisiaj porządki jak czyszczenie kloak syst. Talarda, przyrządy alarmowe pożarne i t. d., a w tem wszystkim dużo inicjatywy zasłużonych w Radzie osobistości (F. Jakubowskiego, Dra S. Domańskiego, dyr. i pośła J. Rottera, i w. i.).

Nietylko Gmina łoży na budowie potrzeby i upiększenie miasta, czyni to i Rząd i instytucje i osoby prywatne, co jednak albo już zaznaczyliśmy, albo zaznaczymy dalej, aby od przedmiotu nie odbiegać.

Pod względem szkół jest Kraków dobrze wyposażonym. Gmina utrzymuje szkoły ludowe (15) czyli elementarne, przy nich wieczorne nauki dla terminatorów i obok tych jest 8 szkół wyznaniowych, 8 klasztornych (i ochronek), trzy gimnazya rządowe (Ś. Anny, Ś. Jacka, Sobieskiego, a na Podgórzu czwarte), rząd. szkoła wyższa realna, żeńska ośmioklasowa (miejska), gimnazjum żeńskie (pryw.), wyższe kursa w szkole żeńskiej im. Baranieckiego (miej.), szkoła przemysłu artystycznego (miej.), muzyczna, handlowa, sztuk pięknych (utrzymywane lub subwencyonowane przez gminę), seminaryum męskie, seminaryum żeńskie, seminaryum duchowne, wyższa szkoła przemysłowa z oddziałami budownictwa, mechaniki i chemii, uniwersytet z czterema wydziałami — i akademia umiejętności. Na oświatę sama Gmina wydaje rocznie około 150.000 złr.

Dobroczyńnych zakładów i instytucyj jest w Krakowie bardzo wiele, ale działają one na swoją rękę, bez należytego porozumienia. Organizacja jest na tem polu potrzebną — niemniej koniecznym dom pracy, aby rozwielenione żebractwo w karby ująć. Zawiązek takiego domu pracy (Zakład brata Alberta) istnieje, wspierany przez Gminę, trzeba go jednak rozwinąć.

Doskonale zorganizowaną jest miejska straż ogniowa, mająca własną strażnicę pożarną (Kolejowa 57), stację obserwacyjną na wieży Maryackiej, sieć telefonów miejskich z 16 stacyami i 55 automatami dla sygnalizowania pożaru; zatrudnia do 150 ludzi.

Gazownia miejska (ul. Gazowa 16, koszary lampiarzy Grodzka 32, sklep ul. Ś. Anny 2) znakomicie się rozwinęła pod zarządem miejskim, a produkcja jej (w r. 1885 za Tow. dessauskiego niecały milion metr. sześć. gazu, w r. 1899 przeszło $3\frac{1}{2}$ milionów) zwiększyła się w ciągu lat 13 w czwórnasób (gaz, koks, smoła, amoniak); zatrudnia 20 urzędników i majstrów i 120 robotników.

Rzeźnia miejska na Grzegórkach, obecnie powiększona, skanalizowana i zaopatrzona w wodociąg. Oprawisko i zakład obserwacyjny dla zwierząt na Grzegórkach, zakład czyszczenia miasta i dezinfektor na Dajworze.

Wodociągi miejskie zasługiwałyby na osobny artykuł, ze względu na ważność sprawy dla miasta, jakoteż i na swą historję, mającą lat około 30.

Potrzebę wodociągów w Krakowie uznawano już podobno w średnich wiekach, skoro je miano; uznawano ją też i w ostatniej dobie odrodzenia miasta, ale nie powszechnie, może dla wysokich kosztów, a może trochę z zacofanego konserwatyizmu mieszczańskiego. Woda studzienna w Krakowie notorycznie zła i twarda, to prawda, ale »pili ojcowie i żyli — to i my jeszcze pić możemy«, mawiano. Tymczasem z powodu nasy-pisk przy porządkowaniu ulic i skutkiem rozrostu miasta, woda terazniejsza nie jest nawet taką, jak »pili ojcowie« tylko znacznie gorszą. Już w programie użycia pierwszej pożyczki wodociągowej (1872 r.) wstawiono na wodociągi 600.000 Złr. (!), ale pieniądze poszły na zaspokojenie pilniejszych potrzeb. Przy bliższem roz-trząsaniu okazało się, że potrzeba znacznie więcej, a wobec dwu-milionowego wydatku sprawę odwlekano. Prezydent Dr. Dietl, lekarz i inż. Kołodziejski, technik, wskazywali i przypominali wodociągi jako niezbędny dla miasta wydatek. Posypały się projekty, studzien artezyjskich, wodociągów z Wisły, źródłanych z Czat-kowic, Regulic, a nawet z Tatr, a wreszcie z dolin okolicznych (Sułoszówka) i wód wgłębnych (gruntowych).

Jednym z najpoważniejszych był bezwątpienia projekt wodociągu Regulickiego, źródłanego, opracowany

przez inżyniera Wład. Klugera, popierany gorąco przez prof. Uniw. Dra Domańskiego, lekarza, który nawet Rada do wykonania zaleciła. Miał on jednak słabe strony, a mianowicie ograniczoną ilość wody, 70 l. na dobę i głowę, dla »wielkiego« Krakowa z okolicznymi gminami podmiejskimi za szczupłą, trudność przyłączenia innych źródeł, a wreszcie znaczną odległość (35 kilom.), a ztąd wysokie koszty $2\frac{1}{2}$ —3 milionów Złr. Uprowadzenie do wód wgłębnych, (w których istnienie nie wierzone napotykać wszędzie wody złe lub siarczane) ustępować zaczęło pod wpływem opinii techników (W. Kołodziejski, J. Tuszyński), ale kwestya pozostałaby może do dzisiejszego dnia nierozstrzygniętą, gdyby nie poszukiwania i prace gruntowne inż. dyr. J. Rottera i nadinż. R. Ingardena, którzy bardzo dobrą wodę gruntową znaleźli w zagłębiu między Bielaniem a Liskami, udowodnili fachowo, że ukształtowanie nader korzystne warstw geologicznych zabezpiecza od zanieczyszczeń wód zaskórnych i że ilość wody jest tak znaczną, że nie tylko potrzeby Krakowa i Podgórze, lecz także i gmin sąsiednich na długie czasy zaspokoić jest w stanie. Jakość wody bielańskiej od regulickiej różni się nie wiele, a w użyciu ma być bez znaczenia. Te okoliczności, a co najważniejsza małe stosunkowo koszty (około $1\frac{1}{2}$ miliona), przechyliły szalę zapatrywań w Radzie na stronę opinii techników. Bardzo szczegółowy projekt wodociągu bielańskiego opracował starszy inżynier rządowy Roman Ingarden, któremu jako dyrektorowi biura wodociągowego miejskiego powierzono kierownictwo robót.

Projektu tego opisywać nie będziemy; będzie on przedmiotem wykładu na IV Zjeździe Techników polskich. Nadmienimy tu tylko, że woda z wodociągu bielańskiego nie pójdzie własnym spadkiem, lecz wydzwignięta pompami do zbiornika głównego na górze Bielańskiej pójdzie stąd rurą główną do zbiornika pod kopcem Kościuszki, a następnie rozejdzie się po mieście. Ciśnienie będzie tak znaczne, że woda wyjdzie na piętra Wawelu, czego regulicki nie obiecywał.

Roboty są w pełnym toku i spodziewać się można, że w początku XX stulecia, t. j. za rok, Kraków mieć będzie dobrą wodociągową wodę, której w XIX doczekać się nie mógł. Wykonanie wodociągu powierzyło miasto firmie Rumpel & Waldeck, z udziałem miejscowych przedsiębiorców i przemysłowców jak Meus & Górski, budowniczo wie, L. Zieleniewski i inni.

Na zakończenie tego opisu Krakowa i jego urządzeń wspominamy, że wielki i piękny cmentarz miejski chrześcijański (założony 1811) znajduje się na terytoryum sąsiednich Rakowic, a dojazd do niego przez kolej w ostatnich latach ułatwionym został przez wybudowanie kosztem kolei pięknego podjazdu przy dworcu w ulicy Lubicz.

Hejnały. Jedną z osobliwości średniowiecznych Krakowa jest wytrębywanie przez dwóch muzykantów na wieży Maryackiej hejnałów, czyli pieśni porannych, od 5 do 6 rano w porze letniej. Są to pieśni kościelne na dwa głosy. Nadto z uderzeniem każdej godziny trąbi strażnik na cztery strony świata charakterystyczną p o b u d k ę następującą:



Instytucye naukowe, finansowe, dobroczynne i lecznicze (szpitalne), p. Zakłady.

KOŚCIOŁY.

1. **Kościół św. Andrzeja**, jedyny dochowany romański zabytek średniowieczny, z kamienia ciosowego; ściany główne, absyda, wieże, niezmienione z pierwotnej budowy (około 1100) — reszta zeszpecona baro-

kiem. Był pierwotnie za murami i obronny ma charakter (strzelnice); oparł się Tatarom, którzy go zdobyć nie mogli (1241). Gotycka zakrystwa przybudowana w XIV w. Relikwie św. Salomei.

2. **Kościół św. Anny**, na miejscu średniowiecznej gotyckiej świątyni wystawiony około r. 1700 z funduszków złożonych przez Akademię i króla Jana III na wzór kościoła św. Andrzeja della Valle w Rzymie w stylu barokowym w rozkwicie, jest kościołem uniwersyteckim; w nim grobowiec św. Jana Kantego, pomnik Mikołaja Kopernika i nagrobki zasłużonych w nauce mężów.

3. **Kościół św. Barbary**, dawna kaplica cmentarza N. Panny Maryi (około 1400), z ogrójcem (około 1500) przystawionym od frontu, zachował na zewnątrz cechy gotyckie, wewnątrz barokowo przebudowany. Z boku kapliczki renansowe (Więckiewiczza i Rajzika fund. r. 1606. (restaur. archit. Z. Hendel). Kościół ten jest w posiadaniu zakonu XX. Jezuitów; tu bywają kazania niemieckie. Na sąsiednim domu piękna kamienna rzeźba gotycka, Chrystus w Ogroju, przypisywana W. Stwoszewi. XX. Jezuici mają także mały, niedawno zbudowany kościół na Wesołej (ul. Kopernika), a za nim dom Zgromadzenia.

4. **Kościół Bernardynów** (pod Zamkiem, od Stradomia) w stylu barokowym wystawiony w XVII w. na miejscu zburzonego przez Szwedów gotyckiego. Interesujące obrazy ołtarzowe, przy wejściu »taniec śmierci« ze strojami współczesnymi różnych stanów, (takież w Kalwarii Zebrzyd., Alwerni i t. p. w kościołach Bernardyńskich). Zwłoki błog. Szymona z Lipnicy.

5. **Kościół PP. Bernardynek, św. Józefa** (ul. Poselska) z XVII w. barokowy, fundacji biskupa Zadzika; obok klasztor.

6. **Kościół Bonifratrów** (ul. Krakowska, przy Wiśle), dawniej Trynitarzy, w stylu późno-barokowym, z efektownymi malowidłami na sklepieniu, przedstawiającymi wykupywanie więźniów.

7. **Kościół Bożego-Ciała** (na Kazimierzu) zaczęty w XVII (Kazimierz W.), wykończony w połowie XV w.

z pięknym szczytem gotyckim i herbami Jagiellonów, oraz wspaniałą wieżą, przebudowaną w połowie XVI; dach na wieży barokowy z 1635. Godne widzenia obrazy i zabytki w skarbcu; ołtarz wielki z drzewa złożonego w stylu przekwitłego renesansu; szczątki średniowiecznych witraży. W kościele tym pochowany błog. Stanisław Kazimierczyk zakonnik reguły XX. Kanoników Lateraneńskich, którzy kościół ten w posiadaniu mają. Tu także spoczął Bartłomiej Berecci, budowniczy kaplicy Zygmuntońskiej, któremu niedawno tablicę pamiątkową wmurowano. W sąsiednim gmachu klasztornym gościł Karol Gustaw król szwedzki (1655) i ztąd oblężeniem Krakowa kierował.

Obecnie przystąpiono do pokrycia dachu i odbudowy kościoła (archit. K. Knaus).

8. Kościółek Bożego Miłosierdzia (ul. Smoleńsk) z XVII wieku.

9. Kościół Dominikanów czyli św. Trójcy (plac Dominikański) na miejscu najstarszego drewnianego kościoła parafialnego w XIII wieku wystawiony w stylu przejściowym romańsko-gotyckim, czego ślady w prezbiterium; przednia część kościoła 3 nawowa. gotycka z XIV w. Po spaleniu w r. 1850, odbudowany przez XX. Dominikanów w duchu pierwotnym (T. Żebrawski). Kruchta, olbrzymi wielki ołtarz i inne szczegóły odbudowy po dyletancku traktowane.

Z dawnych zabytków istnieje jeszcze wspaniała gotycki portal, nagrobkowa płyta z postacią Leszka Czarnego († 1289), bronzowa płyta nagrobkowa synów Kazimierza Jagiellończyka, i pięć kaplic; po prawej stronie Lubomirskich, Myszkowskich (św. Dominika), Różańcowa z cudownym obrazem Matki Boskiej, — po lewej św. Katarzyny Sen. i św. Jacka na piętrze z relikwiami świętego, do której się idzie po marmurowych schodach w stylu odrodzenia, w którym (a po części w baroku) jest i cała ta kaplica. Wreszcie godne uwagi w kwadrat obiegające krużganki klasztorne i pamiątki w skarbcu.

10. **Kościół PP. Dominikanek** (N. Panny Maryi Śnieżnej) **na Gródku** na miejscu siedziby wójta Alberta, a później Tarnowskich, ufundowany wraz z klasztorem r. 1621. Z rezydencji Tarnowskich pozostały szczątki budownictwa XV w. w kościele obrazy Szym. Czechowicza, malarza krakowskiego z XVIII wieku.

11. **Kościół PP. Felicyanek** (na Smoleńsku), nowo wzniesiony w stylu romańskim; facyata z portalem na wzorach zabytków angielskich.

12. **Kościół św. Floryana** (na Kleparzu ul. Warszawskiej) jest świątynią bardzo starej fundacji, biskupa Gedeona (1184). Pierwszy kościół romański zgorzał w XIV w.; wystawiono drugi gotycki (namalowany na drzwiczkach zakrystyi), a po zniszczeniu tegoż przez Szwedów odbudowano w stylu barokowym. Proboszczami byli tu zwykle profesorowie Akademii; tu spoczywały zwłoki królów tymczasowo przed uroczystym pogrzebem. W kaplicy bocznej piękny tryptyk św. Jana Chrzciciela z XV przypisywany Witowi Stwoszowi. Relikwie św. Floryana, patrona od ognia, a w zakrystyi cenne pamiątki.

13. **Kościół Franciszkanów** (ul. Franciszkańska) jeden z najstarszych w Krakowie, fundowany około 1250 przez Bolesława Wstydliwego jako świątynia w stylu przejściowym z romańskiego w gotycki, w kształcie krzyża równoramiennego, z wieżą w środku, która się za czasów Długosza zwała. W XV wieku przedłużono presbiterium w stylu gotyckim. Z czasów Bolesława dochowała się fasada od ul. Brackiej. Po pożarze 1850 nawa główna odrestaurowana w stylu romańskim, nowe ołtarze gotyckie i stalle z ostatnich czasów, równie jak i oryginalna polichromia, oraz świeżo wstawione, w odrestaurowane za wielkim ołtarzem okna, witraże, podług rysunku Wyspiańskiego, w stylu jaskrawego modernizmu. W tym kościele pochowany Bolesław Wstydlivy i św. Salomea jego siostra. Piękne pomniki, płyty nagrobkowe w kaplicach i stare portrety biskupów Krakowskich w krużgankach klasztornych. W zakrystyi tego kościoła zamordowany w XV w.

Andrzej Tenczyński przez pospólstwo. W refektarzu klasztornym (dziś muzeum przemysłowe) spotykała się królowa Jadwiga z Wilhelmem rakuskim.

14. **Kościół św. Idziego** (ul. Grodzka pod Zamkiem) jeden z najstarszych, bo fundowany przez Wład. Hermana około 1089, nie dochował się do naszych czasów. — Dzisiejszy kościół nosi ślady różnych późniejszych epok i stylów. — Tu są w nawie głównej porozwieszane obrazy szkoły cechowej krakowskiej z XV w. (męka Pańska) i renesansowe stalle z różnobarwnego marmuru.

15. **Kościół św. Jana** przy klasztorze PP. Prezentek (ul. św. Jana) fundowany w XII wieku (Długosz) w stylu romańskim którego ślad w absydzie i grubych murach występujących silnie na ulicę. Sklepienia z XVII wieku. W klasztorze starodawna szkoła i pensjonat dziewcząt.

16. **Kościół Kapucynów** (ul. Loretańska) fundowany 1703 r. z kaplicą Loretańską (1718) na wzór domku N. Panny Maryi w Loreto. — Zajmujące obrazy i nagrobki. — Tu w kaplicy Loretańskiej Kościuszko z gen. Wodzickim dali poświęcić szable przed pamiętną przysięgą (1794), co zaznacza świeżo wprawiona od zewnątrz brązowa tablica.

17. **Kościół Karmelitów** (na Piasku — ul. Karmelicka) pod wezwaniem Nawiedzenia N. Maryi P. zbudowany przez Wład. Jagiełłę i żonę jego Jadwigę. (Długosz), spalony podczas oblężenia r. 1587 a w r. 1655 prawie doszczętnie zniszczony. — Na gotyckich fundamentach odbudowano (1673) ten kościół w stylu barokowym, dodając poza prezbiterium dwie wieże, a biskup Gembicki funduje wspaniałą kaplicę cud. Matki Boskiej Szkaplerznej z XVI w. Godna widzenia spiżowa chrzcielnica (1425) ze zburzonego w r. 1801 na placu Szczepańskim kościoła św. Szczepana. — Na zewnątrz pierwszej z tych kaplic na kamieniu węglowym ślad, który legenda nazywa »stopką królowej Jadwigi«.

18. **Kościół PP. Karmelitanek** pod wezw. św. Teresy (ulica Kopernika), późno barokowy z r. 1719; obok klasztor PP. Karmelitanek bosych. — Koło ogra-

du klasztornego plac Aryański, dawne cmętarzysko Aryanów.

19. **Kościółek (kaplica) PP. Karmelitanek bosych** (przy ulicy Łobzowskiej), obok klasztoru zakonnicy tej ciężkiej reguły, które po ostatnich rugach pruskich tutaj się schroniły.

20. **Kościół św. Katarzyny** na Kazimierzu (ulica Skaleczna) fundowany przez Kazimierza Wielkiego z pomocą innych ofiarodawców i poświęcony w r. 1378, jest jednym z najwspanialszych zabytków gotyki w Polsce. Zniszczony kilkakrotnie pożarami i trzęsieniem ziemi (ostatnie 1786 r.), po których sklepienie dwukrotnie runęło, został pod koniec w. XVIII zamkniętym i na magazyn wojskowy obróconym, co trwało do 1809. Księża Augustyanie restaurują kościół po r. 1852, dają sklepienie naśladowane z drzewa, w ostatnich czasach stawiają stalle, chór (arch. K. Knaus) i gotują się do zewnętrznej jego odnowy. — Najpiękniejszym jest portal ciosowy od strony nawy południowej, podwójny, do kruchty i kościoła, fundacyi kard. Zbigniewa Oleśnickiego. — Okazały wielki ołtarz barokowy z r. 1630 i piękny, wielkich rozmiarów pomnik renesansowy ścienny Wawrzyńca Spytka Jordana (1593 Wadowskiego dłuta). — Nadto: cenny tryptyk św. Jana Jałmużnika, starożytne obrazy, kobierzec (Arras) francuzki z XV w., kaplica św. Moniki jako oratorium sąsiednich PP. Augustyanek, krużganki klasztorne z czasów Kazimierza W., a na zwornikach sklepienia zakrystyi, na jednym filarze spoczywającego, ukoronowane, w kamieniu wykute litery Ka-zy-mi-r imienia króla fundatora.

21. Kościół Katedralny — patrz Wawel.

21. **Kościół św. Krzyża** (ul. św. Krzyża — obok Teatru) fundowany w XII w., ale dzisiejszy gotycki z wieżą kształtu baszty i sklepieniem na środkowym słupie wspartem jest z XIV w. Starannie przed paru laty odrestaurowany (przez archit. T. Stryjeńskiego, z inicjatywy dyr. Kasy O. F. Słęka) z odtworzeniem dawnej polichromii, mieści ten kościół kilka cennych

zabytków, jak chrzcielnica gotycka (1420), kielichy, relikwiarze itd.

23. **Kościół św. Łazarza** (ul. Kopernika), fundowany r. 1634, w stylu barokowym, jest w posiadaniu Siostr miłosierdzia przy sąsiednim Szpitalu krajowym św. Łazarza.

24. **Kościół św. Marcina**, ewangelicki (ul. Grodzka) na miejscu fundowanego w XIII wieku, w stylu barokowym, po dawnych Karmelitankach bosych opustoszały, oddany został za czasów Wolnego miasta przez senat ewangelikom. W ołtarzu głównym piękny obraz H. Siemiradzkiego, »Chrystus uśmierzający burzę«.

25. **Kościół św. Marka** (ul. Sławkowska), jedna z najstarszych fundacyj, podobno Bolesława Wstydlwego, ale dzisiejsza budowa z XV wieku, przerobiona na barok w wieku XVII. W ołtarzu wielkim »Chrystus ukrzyżowany« rzeźba z początku XV wieku, obok grobowiec renesansowy błog. Michała Gedroycia. W lewej nawie »Chrystus« malowany 1618 przez Ł. Porębowicza; w kruchcie tryptyk z XVI wieku.

26. **Kościół archipresbyteryalny N. Maryi Panny, vulgo Maryacki.** Pierwszy na tem miejscu drewniany kościół fundował (1226) biskup Iwo Odrowąż i do niego przeniósł (ze św. Trójcy) parafię. Potem stawiano murowany, a z tej najdawniejszej epoki pozostały niższe części wież z szczyłą łączącą między niemi. — Reszta jest dziełem drugiej połowy XIV wieku, a kaplice z XV i XVI. — Presbyteryum fundował Mikołaj Wierzynek, nawy ze składek. Sklepienie zbudował (1397) mistrz Werner z Pragi. Gmach z cegły, po części z kamienia. Nie ufając filarom nawy głównej ze szkarpami od strony bocznych, zamierzano wzmocnić sklepienie łukami odpierającymi (arcs-boutants), czego ślady pozostały, ale zamiaru tego nie wykonano.

Sklepienie presbyteryum zwalone (1442) ponownie odbudował mistrz Cipser z Kaźmierza.

Wyższa wieża Maryacka (81 metr. wysoka) ma bardzo piękną strukturę i zadaszenie z XV w. z motywów swojskich budownictwa drewnianego urobione:

smukła wieżyca środkowa otoczona wieżyczkami, tworzącymi ośmiobok gwiaździsty, ołowiem (1478) pokryta,



ostatnimi czasy (1877) odrestaurowana, z koroną złożoną z r. 1666, ośmioboczną, 9·6 m. obwodu.

Kościół Maryacki jest jednym z najokazalszych zabytków polskiego gotyku (którego rycinę podajemy).

W XVIII wieku proboszcz infułat ks. Łopacki przekształcił, a raczej według naszych dzisiejszych pojęć zeszpecił kościół w duchu barokowym. Naprawiła to dopiero ostatnia restauracja około 1890 r., za sta-



ranie możnych ofiarodawców (Pawła Popiela, Czartoryskich, Potockich, Tarnowskich, ks. Jul. Bukowskiego i innych), a także z grosza skrzętnie zbieranego drogą składek przez dzisiejszego proboszcza-infułata ks. Józefa Krzemińskiego. Niezmordowany Matejko i tu wycisnął

piętno swojego geniuszu, komponując wzory wspaniałej polichromii kościoła i wspierając radą budowniczego, jakim był architekt Tad. Stryjeński. Teraz dopiero wspaniały ołtarz wielki, dzieło Wita Stwosza (rycina 1489) znalazł odpowiednią oprawę, a do całości przyczyniają się niemało śliczne witraże: Matki Boskiej Częstochowskiej, robota wiedeńska, fundacyi Ant. hr. Potockiego, Matki Boskiej Ostrobramskiej, francuzka, fund. J. Milewskiego i w. i.

Za ciasne są ramy naszej książeczki na godne opisanie wszystkich kaplic, ołtarzy (renesans i barok) bocznych, pomników, tablic, jakimi przepełniony jest kościół N. Maryi Panny; szukać winien opisu szczegółowego, kto chce poznać gruntownie prastarą świątynię. Niemordowany ks. Infulat dzisiejszy nie poprzestając na odrestaurowaniu kościoła, zakrystyi i skarbcza (arch. Z. Hendel) wziął się kolejno do kaplic, szukając i znajdując szczodrych fundatorów.

Na zakończenie zwrócić należy uwagę na bogaty, cennych zabytków pełny skarbiec i wielką ilość aparatów kościelnych starożytnej i kunsztownej roboty.

W ostatnich czasach przybyło kościołowi kilka pomników zasłużonych około odbudowy osób, jak J. Matejki (Godebskiego), P. Popiela (Welońskiego), księżnej M. Czartoryskiej (Lewandowskiego), a na zewnętrznej ścianie od Rynku umieszczono w r. 1883 spiżową wypukło-rzeźbę (Welońskiego, obramienie K. Zaremby), w rocznicę odsieczy wiedeńskiej, dla uczczenia pamięci króla Jana III.

27. **Kościół św. Michała** — patrz **Skątka**.

28. **Kościół św. Mikołaja** (ul. Kopernika), starej fundacyi, należał niegdyś do Benedyktynów tynieckich, a od r. 1400 jest pod patronatem Akademii (Uniwersytetu). Stojąc za murami bywał często niszczony przez wojny; w r. 1767 na jego sklepieniu stały armaty. Dzisiejszy kościół barokowy jest z XVII wieku, ale zachowały się odrzwia gotyckie do zakrystyi i niektóre zabytki sztuki. Na cmentarzu kościelnym stoi kamienny gotycki pręgierz z XV wieku, z Kleparza tu przynie-

siony, po zburzeniu kościoła św. Krzyża przy ulicy Długiej.

29. **Kościół Misyjonarzy** na Stradomiu, fundowany 1732 r., z piękną ciosową facyatą w stylu późno-barokowym, niedokończoną; brakuje także wież. Wnętrze w tych czasach pomalowane przez J. Jabłońskiego. W klasztorze portret Stefana Batorego (Marc. Kröbera z Wrocławia (1583), najlepszy ze znanych wizerunków tego króla.

30. **Kościół Misyjonarzy** na Rynku Kleparskim, niedawno wystawiony w stylu przejściowym romańskogotyckim.

31. **Kościół Misyjonarzy** na Nowej-Wsi, przy seminarium, świeżo wzniesiony w stylu romańskim, z piękną wieżą (budow. Żołdani).

32. **Kościół św. Norberta** obecnie cerkiew unicka, (róg plantacyj i ul. Wiślniej), wzniesiony w r. 1635, w bieżącym stuleciu oddany parafii unickiej, a w ostatnich czasach ze znajomością rzeczy odrestaurowany z nowym ikonostasem bogatym w stylu odrodzenia (Matejko, Stryjeński).

33. **Kościół Pijarów** (Przemienienia Pańskiego — ul. Pijarska), w stylu późno-barokowym (1750) wzniesiony, z freskiem prof. Wł. Łuszczkiewicza w głównym ołtarzu. w innych obrazy Czechowicza i Radwańskiego. Pod kościołem jest obszerna krypta z ołtarzem.

34. **Kościół św. Piotra** (ul. Grodzka), okazałe i znakomite dzieło odrodzenia późnego stylu, w Polsce najlepsze, wystawił dla XX. Jezuitów król Zygmunt III, na wzór kościoła tegoż zakonu w Rzymie (Vignoli). Budowa centralna w formie krzyża, z obszerną nawą przednią, a po bokach szeregami kaplic, ukoronowana wspaniałą kopułą (banią) z miedzianem pokryciem. Artystycznie wykonana fasada główna z kamienia ciosowego, wykładana marmurem różowym, zdobna w posągi, herby i orły. Budowali tę świątynię Włosi Jan Marya Bernardon z Como (do 1605), a po jego śmierci aż do ukończenia (1635) Jan Gislenus, Rzymianin.

Zniszczony pożarem (1719) stracił kosztowne ołtarze i ornamenta wewnętrzne i ma odtąd ściany pobielone. Po kasacie zakonu Jezuitów (1773) oddany Cystersom Mogilskim, potem zamieniony na magazyn wojskowy, a w r. 1813 na cerkiew prawosławną dla wojsk rosyjskich zajmujących miasto. Senat Rzeczypospolitej krakowskiej, zburzywszy kościół WW. Świętych, (gdzie dziś plac), przeniósł do św. Piotra parafię tego nazwiska. Do dawnej wszakże świetności nie wrócił.

Są tu niektóre ocalałe obrazy Czechowicza, starożytny obraz Matki Boskiej, pomnik biskupa Andrzeja Trzebieckiego, grobowiec Piotra Skargi i relikwie świętych.

Przed kościołem kamienne posągi 12 Apostołów dłuta Hieronima Canavesi, mocno przyniszczone.

35. **Kościół Reformatów** pod wezw. św. Kazimierza (Reformacka), barokowy, fundowany w r. 1666 (kaszt. Fran. Szembek).

36. **Kościół Szarytek** — Sióstr miłosierdzia, (ulica Warszawska), w gmachu należącym do tego zgromadzenia; piękna ta nowa budowa w stylu romańskim, z wieżą, cenne dzieło architekta Filipa Pokutyńskiego (1859), postawioną została kosztem biskupa L. Łętowskiego na miejscu zniszczonego kościoła św. Szymona i Judy z XVI wieku.

37. **Kościół św. Tomasza** (PP. Duchaczek przy ul. Szpitalnej), budynek barokowy z r. 1618 na miejscu dawnego zboru aryańskiego postawiony.

38. **Kościół PP. Wizytek** (ul. Krowoderska), przy klasztorze tego zgromadzenia, w stylu barokowym, bogato zdobnym z XVII wieku.

39. **Kościół św. Wojciecha** (w Rynku), najstarsza fundacja, ale dzisiejsza budowa barokowa jest z XVII wieku na miejscu pierwotnej romańskiej, której ślady są i dziś dostrzegalne (mury ciosowe, portal od ul. Grodzkiej, okienko romańskie). W 1611 przebudowany z dodaniem kopuły, wieżyczki i półkolistej zakrystyi.; w 1778 przybudowana od Rynku kaplica św. Jana Nepomucena. Kilka w nim pięknych zabytków.

40. **Kościół zakładu fund. Helclów**, patrz zakłady dobroczynne.

41. **Kościół Zmartwychwstańców** (ul. Łobzowska), w tych czasach wystawiony (Stryjeński), jest jedynym w Krakowie ale pięknym okazem stylu staro-chrześcijańskiego.

42. **Kościół na Zwierzyńcu, PP. Norbertanek**, fundacja z XII wieku, od połowy XIII w posiadaniu tego zgromadzenia wraz z warownym klasztorem. Z budowy romańskiej dochowały się szczątki portalu kamiennego w kruchcie od północy — reszta w stylu barokowym (1608). W ołtarzu relikwie błog. Bronisławy, zakonnicy tego klasztoru; w oratorium pergaminowe księgi do śpiewu i inne cenne pamiątki.

43. **Kościół na Zwierzyńcu, św. Salwatora**, fundacja z XII wieku, z której nie ma śladów, bo przebudowany został z gruntu w 1622, w stylu barokowym. Osobliwy obraz z XVI w., tablice pamiątkowe, przy kościele kamienna kazalnica podobno św. Wojciecha.

Magistrat (plac WW. Świętych). Po zburzeniu wspaniałego ratusza w Rynku, po którym pozostała tylko wieża (z przybudowanym w r. 1880 odwachem), Magistrat po r. 1850 przeniesiony został do gmachu zwanego pałacem Wielopolskich, (podobno w XVI w. Zborowskich), zupełnie spalonego, który odrestaurowano starannie. Na piętrze piękna sala radna z portretami prezydentów z doby samorządu. W pokojach prezydenta portrety królów polskich lichego pędzla, zwłaszcza dawniejsze. Przed Magistratem pomnik Zybkiewicza.

Muzeum Książąt Czartoryskich (ul. Pijarska 6—8, do zwiedzania we wtorki i piątki od 9—1), założone pierwotnie przez księżnę Izabellę z Flemingów Czartoryską w Puławach, po r. 1831 przeniesione do Paryża, Sieniawy, Kórnika, wreszcie między 1876 a 1880 do Krakowa i umieszczone częścią w klasztoru po-Pijarskim, częścią w dawnym arsenale miejskim przez gminę na ten cel darowanym. W ostatnich latach rozprze-strzeniono je przez dokupienie przeciwległej narożnej

kamienicy, którą połączono malowniczym sklepionym nad ulicą mostem z budynkiem pierwotnym.

Muzeum składa się z dwóch głównych działów: 1) ze zbioru przedmiotów sztuki i pamiątek, 2) z biblioteki wraz z archiwum rękopisów. Mieści ono w sobie: pamiątki, wykopaliska słowiańskie, starożytności egipskie, greckie, rzymskie i t. p., galerię obrazów, miniatury, tkaniny, ceramikę, srebra, zbrojownię, medale i monety. Obecny dyrektorem muzeum jest Prof. Dr Maryan Sokołowski.

Muzeum narodowe w Sukiennicach, założone w r. 1879, jest własnością miasta i mieści się obecnie na połowie piętra Sukiennic, od południa, wkrótce jednak po przeniesieniu wystawy Towarzystwa Przyjaciół sztuk pięknych do budującego się na placu Szczepańskim gmachu, całe piętro Sukiennic będzie oddane na potrzeby Muzeum. Piękny zbiór obrazów darowanych przez malarzy lub kupionych drogą składek (pochodnie Nerona Siemiradzkiego, Hołd pruski i Bitwa racławicka Matejki i t. d.), ryciny, starożytności, zbiór kamei, portretów, pamiątek po Mickiewiczu i w. i. Obecny dyrektorem muzeum, które się utrzymuje z ofiarności miasta, kraju i prywatnych osób jest prof. Władysław Łuszczkiewicz.

Muzeum techniczno-przemysłowe (Franciszkańska), własność miasta, w r. 1868 z ofiarności Adryana Baranieckiego powstałe ztąd jego nazwiskiem oznaczone, mieści się w wynajętym lokalu X. X. Franciszkanów (refektarz i t. p.), ale ma być przeniesione do nowego gmachu, kosztem krak. Kasy Oszczędności (dyr. Słęk) z okazji 40-letniego jubileuszu ces. Franciszka Józefa stanąć mającego. Muzeum zawiera 35.000 przeszło okazów przemysłu krajowego i cudzoziemskiego, modeli, narzędzi, maszyn, materiałów, okazów etnograficznych, dzieł (przeszło 6.000), rycin, map, fotografii, zbiorów naukowych i t. p.

Przy Muzeum tem są wyższe kursa dla pańien ponad 16 lat z wydziałami 1) Nauk przyrodniczych,

2) Historyczno-literacki, 3) Sztuk pięknych, 4) Handlowy i 5) Gospodarczy.

Muzeum Matejki (dom Matejki — Floryańska 41) w r. 1898 otwarte, z cennymi pamiątkami po niedawno zgasłym mistrzu.

Muzeum im. Czapskich (ulica Wolska 10—12), w ostatnich czasach otwarte, ze zbiorami historycznymi tej rodziny. Na bramie napis: »*Monumentis Patriae naufragio ereptis*«.

Obchody ludowe w użyciu będące:

Emaus, pielgrzymka ludowa w drugie święto Wielkiej Nocy do kościoła Ś. Salwatora na Zwierzyńcu i na kopiec Kościuszki.

Rękawka, pielgrzymka i zabawa ludowa na Krzemionkach przy kościółku Ś. Benedykta, zmieniła swój pierwotny charakter (rzucanie jądła biedakom) i została przez zarząd miejski korzystnie przekształconą (wspinanie się na słupy, gonitwy o nagrodę i t. p.) Odbywa się ona we wtorek po Wielkanocy.

Konik Zwierzyniecki (po ludowemu laj — zapewne lal-konik) w oktawę Bożego Ciała, po procesyi, — podobno pamiątka po odpartym ongi napadzie Tatarów; przychodzi on na drewnianym koniu (niecki po bokach) w otoczeniu straży (włoczków), w turbanie, ze Zwierzyńca na Rynek, wyprawia harce i zbiera datki.

Wianki, starożytny obchód puszczenia przez dziewice wianków we wilię Ś. Jana, ogólnie w Polsce znany, odbywa się w Krakowie pod Zamkiem z muzyką, ogniami sztucznymi i śpiewami. Zajmuje się jego urządzeniem obywatelstwo, lub Towarzystwo gimn. Sokół.

Sobótki, palenie ognisk na wzgórzach, starożytny zwyczaj, praktykuje się w Krakowskim w Zielone Święta.

Zaduszki, noszenie wieńców na cmentarz, strojenie grobów i oświetlanie w dzień Wszystkich Świętych, a zwłaszcza w Zaduszny, z nabożeństwem i śpiewaniem pieśni na pamiątkowych grobach (1831—1863). Obchód ten traci właściwą mu cechę żalu i nabożeństwa,

a przechodzi w zgiełkliwe zbiegowisko i przesadzanie się w dekoracyi, w czem mało skupienia, a wiele próżności.

Do ludowych obchodów, kościelnych, zaliczyć trzeba uroczyscie po ulicach i placach (Rynku) odprawiane procesye w dzień Bożego Ciała i przez całą oktawę, Serca Jezusowego w piątek po oktawie Bożego Ciała, Różańcową od Dominikanów w początku października, wreszcie odpusty, z których najlichnieszy i najświetniejszy jest na Skałce, dokąd schodzi się lud z różnych nawet dalszych okolic i dzielnic, oraz odpusty w Kalwaryi Zebrzydowskiej (największy 15 sierpnia) dokąd podążają bractwa i kompanie z główniejszych krakowskich parafii.

Ogrody publiczne:

Najpiękniejszym publicznym ogrodem Krakowa są jego plantacye, okalające dawne śródmieście, przyozdobione klombami kwiatów, trawnikami, grupami krzewów i drzew, oraz dziełami sztuki, a założone za Wolnego Miasta. Przy ulicy Lubicz obelisk granitowy na cześć założycieli, zwany pomnikiem Straszewskiego, z medalionem spiżowym Floryana Straszewskiego około tego dzieła głównie zasłużonego; w bliskości naprzeciw teatru posąg Bohdana Zaleskiego przez Welońskiego, ze spiżu odlany (dar W. Wołodkiewicza); na pagórku koło Towarzystwa Ubezpieczeń marmurowy posąg Jądwigi i Jagiełły, dzieło i dar hr. O. Sosnowskiego; dalej grupa Lilli Wenedy (Dauna), a blisko Wawelu grupa Grażyny (Dauna), z piaskowca, dary Dra H. Jordana.

Dzisiejszą swą postać zawdzięczają plantacye rządowi autonomicznemu miejskiemu i obywatelom (jak A. Kremerowi), miastu, które na ich utrzymanie koło 8.000 złr. rocznie łoży i zdolnemu ogrodnikowi miejskiemu.

Ogród Strzelecki z wielką salą i strzelnicą Towarzystwa strzeleckiego założonego przez Zygmunta Augusta, po którym cenną pamiątkę, srebrnego kurka przechowują krakowscy strzelcy. Piękny ten ogród ze względu ekonomicznych wystawionym jest na parce-

lacyę i sprzedaż. Stoją w nim dwa posągi z kamienia pińczowskiego: Króla Zygmunta Augusta i Jana Sobieskiego, ładnej roboty, dłuta W. Gadowskiego, dary królów kurkowych.

Ogród botaniczny przy Obserwatorium astronomicznem w r. 1783 założony (ul. Kopernika — do zwiedzania w dzień powszedni), w nim piękna palmiarnia, hodowla roślin, oraz w gmachu muzeum botaniczne niedawno założone. Obok pracownia anatomii i fizjologii roślin.

Ogród Krakowski (na końcu ul. Karmelickiej), ładnie położony, dobrze utrzymany i obszerny, w nim stawy (pływalnia), pawilony dla muzyki, altanki, huśtawki, mały zwierzyniec, restauracya i Teatryk letni oraz elektryczne oświetlenie. Ogród ten jest ulubionem miejscem przechadzek, koncertów, festynów i t. p.

Park miejski im Dra Jordana (za rogatką Wolską na Błoniach), założony po wystawie przemysłowej 1887 r., z mleczarnią, pawilonem głównym i altaną dla muzyki. W tym to ogrodzie prof. Dr. Jordan urządził ćwiczenia towarzyskie i gimnastyczne dla dzieci obojga płci, sprawiając swoim kosztem przybory, narzędzia i boiska, na których dziatwa pod kierunkiem utrzymywanych przez niego nauczycieli ćwiczy się w pochodach, śpiewach narodowych, gimnastyce i karności. Aby zaś dzieci miały przed oczami przykłady zasługi obywatelskiej, sprawia Dr Jordan marmurowe popiersia królów, wodzów, uczonych w narodzie i te malowniczo między grabowemi szpalerami rozmieszcza. Park Jordana zasłynął szeroko, a nawet cudzoziemcy przyjeżdżają, aby go obejrzyć i u siebie podobne zaprowadzić.

Poczta główna, monumentalny rządowy budynek (na rogu ul. Kolejowej i Wielopola) niedawno wystawiony i z komfortem urządzony, mieści dyrekcję, pocztę, telegraf i telefony rządowe.

Podgórze, patrz na końcu przed Zamkiem.

Pomniki. Ubogim jest bardzo Kraków w pomniki wolno stojące, choć sławnych mężów, których imiona z jego historią związane, widział dużo: niema dotąd

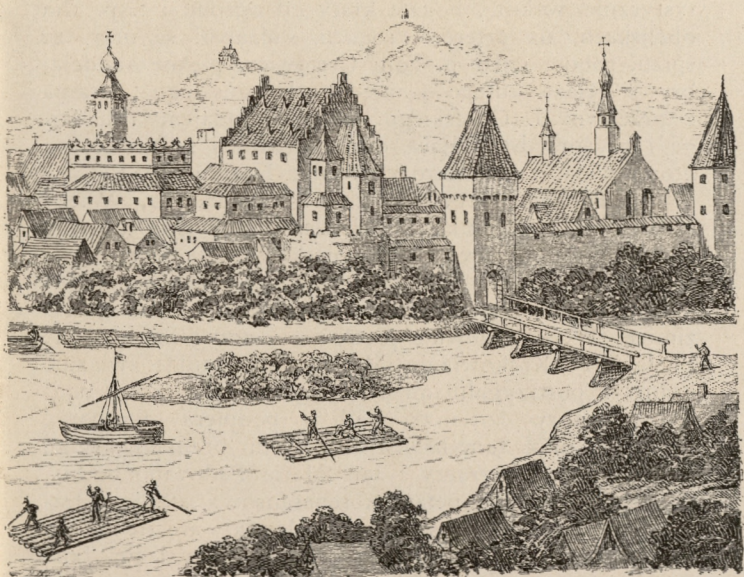
pomnika Kazimierz Wielki, ani Zygmunt I, ani Batory, ani Zamoyski, ani Czarniecki, ani Kościuszko. Doczekał się go i to najpierwszy wielki wieszcz narodu, Adam Mickiewicz, którego pomnik (dłuta Wład. Rygiera) stoi w Rynku między Sukiennicami a ulicą Sienną, z grupami przedstawiającymi Naród, Poezyę, Patryotyzm i Tradycję oraz rozpostartym orłem u stóp. Zresztą jest pomnik żelazny, gotycki Tadeusza Rejtana, (koło hotelu Krakowskiego), okazały, ale raczej kwalifikujący się na cmentarz i wspomniane posągi w ogrodzie Strzeleckim i na plantacjach.

Sale. Największą, jest obecnie sala »Sokoła« w budynku Towarzystwa gimnastycznego, najpiękniejszą sala w gmachu Towarzystwa ubezpieczeń, w stylu renesansu włoskiego, bogato dekorowana, z przeszliczną mniejszą komnatą, przypominającą pałace weneckie (dzieło T. Prylińskiego). Oprócz tych sala hotelu Saskiego (rauty i bale), sala w Grand Hotelu, Johna (ul. Lubicz), Strzelecka najwięcej używane.

Skalka z kościołem św. Michała i klasztorem XX. Paulinów. Historyczne to miejsce, gdzie śmierć męczeńską poniósł św. Stanisław Szczepanowski (1079) zasługuje na bliższą uwagę. Tragiczny ten fakt stał się w kościółku okrągłym romańskim, na skalistym wzgórzu stojącym, po którym ślad zaginął. Tu według nowszych historyków musiała być pierwotna katedra. Na miejscu romańskiego stanął później kościół gotycki, którego istnienie wskazuje rzeźba na starym tryptyku w kościele Maryackim; podajemy tu rycinę z wieku XVII przedstawiającą widok na tę część Kazimierza, (na pierwszym planie od lewej strony kościół św. Leonarda, dalej kościół na Skalkę, brama Skawińska z mostem przez Wisłę i na prawo kościół św. Jakóba — w oddali na górze kościołek św. Benedykta i mogiła Krakusa). (Patrz str. 65). Dzisiejsza świątynia jest w stylu późno barokowym, a stawiał ją Szlązak Münz z Nissy.

Okazały wielki ołtarz mieści w obrazie św. Michała, pędzla T. Konicza. W nawie lewej ołtarz św.

Stanisława z legendarnym pniem drzewa i śladami krwi męczennika; w prawej ołtarz Matki Boskiej, wierna kopia Częstochowskiej. W innych ołtarzach obrazy nowszych malarzy; na sklepieniu aniołki Lisiewicza. Do kościoła wiodą okazałe dwuramienne schody. Na boku



Widok części Kazimierza w XVII w.
Ratusz Kazimierzowski. — Skalka. — Brama Skawińska.

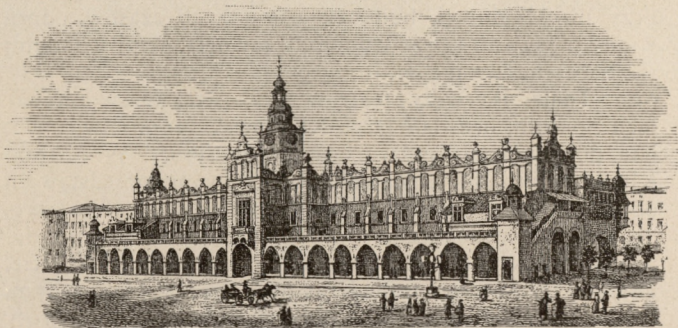
przed kościołem sadzawka starożytna św. Stanisława, otoczona balustradą, do której prowadzi bramka barokowa, wszystko fundacyi biskupa Zadzika w XVII w., po za tem klasztor Paulinów przez tegoż biskupa tutaj osadzonych. Pod kościołem krypta — grób zasłużonych. Tak kościół jak sadzawka były do niedawna w opuszczeniu, prawie w ruinie, na którą ubogie zgromadzenie rady nie miało. Znalazł ją jednak dzisiejszy

przeor X. Ambroży Federowicz i już to z subwencji sejmu i miasta, już to z ofiar prywatnych, które wykołatać umiał, przy pomocy budowniczego Karola Knausa odnowił kościół, dał nowe schody granitowe ryjąc na nich nazwiska ofiarodawców, odbudował sadzawkę z bramką, dał kunsztowną bramę główną z żelaza artystycznie wykutą, bogate kraty od ogrodu i t. p. Na obeliskach, na czterech rogach sadzawki są orły ze spiżu, robota i dar p. Tolli Certowicz, piękne kandelabry z żelaza kutego i miedzi (Uznańskiego); brama z pracowni J. Goreckiego. Rycinę podajemy na str. 72 i 73, przedstawiającą odrestaurowaną sadzawkę, na której widać także starożytny mur Kazimierzowski.

Sukiennice, obok kościoła Maryackiego, Wieży ratuszowej i pomnika Mickiewicza, stanowią główną i słynną ozdobę Rynku Krakowskiego. Na tę budowlę składały się wieki. Bolesław Wstydlawy funduje (1257) kramy sukienne (pierwotnie miały być drewniane), Kazimierz W. dobudowuje piętrowe postrzygalnie sukna; za Jagiełły Krakowianin Marcin Lindontolde łączy kramy z postrzygalniami w jedną całość gotycką, podwyższa mury dzisiejszej halli i podpira szkarpmi, środkową ulicę zamyka ostrołukowymi bramami. W r. 1557 Włosi, Pangraccy i Jan Maria Padovano budują sklepienie halli z lunetami i renesansową attykę z frugami i maszkaronami, a królewski architekt Jan Frankenstein dobudowuje od Brackiej ulicy i św. Jana ganki renesansowe ze schodami, dającymi dostęp do I piętra. W późniejszych czasach dobudowano pawilony jak Syndykówkę, Langerówkę, pozostawiając resztę bez zmian aż do naszych czasów, gdy za inicjatywą Dra Dietla, a pod rządami Zybliekiewicza przystąpiono do odbudowy zrujnowanego gmachu.

Odrestaurował Sukiennice (1879) architekt Tomasz Pryliński godząc wymagania dzisiejsze z poszanowaniem zabytku przeszłości i wprowadzając pewne zasadnicze zmiany i dodatki, jak podsienia, tarasy nad niemi, schody (w dwóch klatkach) na piętro, erker (okno występowe) w Syndykówce od ul. Sławkowskiej, ryzality piętrowe

w środku od Szewskiej (Langerówka) i Siennej. Charakterystyczne są kapitele słupów w podsieniach (dłuta Gadomskiego i Lipińskiego) podług wskazówek i szkiców Matejki wykonane. W halli dolnej, mieszczącej dwa rzędy przyzwoitych drewnianych kramów, a w której gdy była jeszcze pustą miasto przyjmowało Cesarza, malowane herby miast polskich i cechów Krakowskich, oraz świeczniki (obecnie gazowe) naśladujące dawne z kształtem kotwicy. W halli tej odbywały się niegdyś bale dla księcia Józefa i innych.



Widok Sukiennic.

„Sokół“ Krakowski, (ul. Wolska), siedziba Towarzystwa gimnastycznego tej nazwy, okazały budynek z surowej cegły przez dwóch architektów (K. Knausa i T. Talowskiego) w różnym czasie wykonane, a ztąd niejednolitej architektury. Pierwszego dziełem jest część mieszcząca ogromną salę parterową, drugiego część wschodnia z salą mniejszą na I piętrze, obie piękne polichromowane. Zasłużonemu temu Towarzystwu przewodniczył z początku Dr. W. Styczeń, a dzisiaj inż. W. Turcki; wyrabia ono dzielną fizycznie młodzież i krzepi ducha, a zarazem do karności przyucza.

Synagogi. Jest ich wiele, ale najcenniejszą jako zabytek starożytny jest tak zwana stara bóżnica na Kazimierzu przy ul. Józefa i Szerokiej (dawniej plac Żydowski) zbudowana i mocno w ziemię zapadła. Wzniesiona w końcu XIV w. w stylu gotyckim ze sklepieniem na dwóch filarach wspartem; około 1570 przebudowana przez Mateusza Guci z Florencyi, dane kolumny renesansowe i attyka. Wewnątrz zabytki średniowieczne bardzo cenne i ołtarz renesansowy (XVI) na przechowanie tory. Druga starożytna bóżnica I z a k a w stylu barokowym, o pięknych proporcyach, pochodzi z r. 1644. Wreszcie bóżnica postępową (t. zw. Tempel) przy ul. Miodowej, budynek z nowszych czasów, odnowiony niedawno i przyozdobiony zewnątrz schodami (J. Sare) na uwagę zasługuje.

Teatr. Pierwszy teatr w Krakowie, w swoim pałacu Spiskim, urządził Jacek Kluszewski (1790); w cztery lata później scena polska została zniesioną. W r. 1800 Kluszewski uzyskuje pozwolenie na dawanie przedstawień polskich obok niemieckich, co trwało aż do r. 1870; wędrownie trupy niemieckie próbowały jeszcze później dawania przedstawień, ale nie miały spektatorów. Wreszcie, gdy stary teatr na potrzeby Krakowa okazał się za ciasnym, a co ważniejsze, nie zabezpieczał należycie od katastrofy w razie popłochu lub pożaru, miasto przystąpiło do budowy własnego miejskiego teatru (stary był rządowym) i wystawiło go na placu św. Ducha, burząc starożytny budynek szpitalny i poświęcając niektóre w nim cenne pozostałości.

Nowy Teatr, zbudowany według własnych planów przez architekta krakowskiego Jana Zawiejskiego, w stylu renesansowym, ma w ogóle wygodny rozkład i zabezpieczone wyjścia z każdego piętra osobno na dwie strony, na plac, na którym wolno stoi; zbudowany z materiałów ogniotrwałych i z uwzględnieniem najnowszych wymagań porządku i bezpieczeństwa, jak centralne ogrzanie, wentylacja, światło elektryczne (motorami gazowemi), hydranty na wszystkich punktach

i t. p. Na uwagę zasługuje szczególnie przedsionek, schody główne z popiersiem Kruzera (ofiarodawcy znacznej sumy na tę budowę), oraz piękne foyer. Wspaniała kurtyna pędzla Siemiradzkiego w stylu klasycznym, oraz zbiór pięknych dekoracyj składają się na to, że nowy Teatr krakowski »narodowej sztuce« poświęcony, jest ozdobą Krakowa, a mógłby nią być nawet w stołecznym mieście. Teatr mieści 960 widzów na miejscach wyłącznie siedzących. Prowadzenie teatru oddane w przedsiębiorstwo (obecnie po Pawlikowskim jest dyrektorem Kotarbiński) pod kontrolą miejskiej komisji teatralnej. Maszyny mieszczą się w osobnym budynku od strony plantacyj.

Uniwersytet Jagielloński, jeden z najstarożytniejszych w Europie, założony przez Kazimierza W. (1364), przez Jadwigę i Jagiełłę urządzony i obdarzony, mieścił się z początku na Zamku, potem w Collegium majus (dziś Biblioteka Jagiellońska) i miał już około 1400 cztery wydziały. Jaśniała ta Szkoła główna w XV i XVI w. i przyciągała młodzież obcą nawet z dalekich krajów, zwłaszcza, że liczne bursy dawały scholarom utrzymanie; potem podupadała stopniowo, mimo krótko trwających usiłowań Komisji edukacyjnej, i dopiero od połowy bieżącego stulecia, a zwłaszcza od przywrócenia języka polskiego jako wykładowego, począł się Uniwersytet odradzać i rozwijać na nowo.

Nie w jednym gmachu mieści się Uniwersytet i byłoby to nawet trudnem, owszem jest rozrzuconym w następujących budynkach:

1) Collegium majus, pierwotny Uniwersytet, dziś wyłącznie na bibliotekę obrócone, dla powiększenia której ma być przyłączone starodawne sąsiednie gimnazjum św. Anny, czyli Nowodworskie.

2. Collegium novum, na zbiegu ul. Gołębiej i Jagiellońskiej od plantacyj, wspaniały nowy gmach w stylu gotyckim, na miejscu spalonej bursy Jerozolimskiej przez Feliksa Księżarskiego zbudowany (1883—1887) ze wspaniałemi schodami i krużgankami, oraz śliczną i bogato zdobną aulą, za którą sala senatu i rek-

torska z zabytkami wielkiej wartości. W gmachu tym mieszczą się archiwa, gabinety archeologii i historii sztuki, seminarya wydziału filozoficznego, kancelarye i sale egzaminacyjne, sale wykładowe (lektorya) opatrzone nazwiskami słynnych profesorów, a jedna Kopernika, znakomitego ucznia naszej szkoły.

Są tutaj piękne pomniki Mickiewicza, Szujskiego i Księżarskiego, ten ostatni fundowany przez techników.

3. Collegium minus (Gołębia 11), pierwotnie w XV wieku bursa bogatych, przebudowane w zeszłym wieku mieści mineralogię i antropologię.

4. Collegium physicum (ul. św. Anny, róg Jagiellońskiej) mieści fizyologię, zakład fizyczny, gabinet geologiczny i inne.

5. Chemia, przeniesiona z Coll. physicum do osobnego gmachu od plant za Techniką.

6. Anatomia opisowa, również przeniesiona na ul. Kopernika do osobnego budynku.

7. Collegium juridicum, budynek w ul. Grodzkiej 53, z początku XV wieku, przebudowany z gruntu w XVIII, zajęty przez oddział rolniczy.

8. Collegium medicum, mieszczące farmakologię, chemię lekarską i anatomię patologiczną, stoi przy ulicy Grzegórzeckiej. Monumentalny ten gmach (projektowany i wykonany jak wiele innych rządowych budowli przez c. k. radcę budownictwa J. Sarego) wystawiono przed kilku laty.

9. Zakład kliniczny stary (ul. Kopernika, przy św. Mikołaju), mieszczący klinikę lekarską, okulistyczną i położniczą rozszczępił się na trzy monumentalne zakłady w ostatnich latach wystawione, a mianowicie:

10. Klinika chirurgiczna, w ul. Kopernika za Strzelecką, za nią w głębi

11. Klinika okulistyczna, w budowie zaś

12. Klinika lekarska, przy szpitalu św. Łazarza.

13. Zakład higieny i

14. Zakład dla badania artykułów spożywczych, obok siebie przy ulicy Strzeleckiej w ostatnich latach wybudowane.

15. Obserwatorium astronomiczne (ul. Kopernika 25), staraniem Jana Śniadeckiego pod koniec XVIII w. wystawione z kolekcją narzędzi i biblioteką; przy niem ogród botaniczny już wspomniany.

16. Bursa akademicka w domu przy Małym Rynku i

17. Drukarnia uniwersytecka (Wolska 9), dopełniają grupę budowli uniwersyteckich.

Nowo-obranym rektorem uniwersytetu jest prezes Akademii Umiej. Dr Stanisław hr. Tarnowski, długoletnim sekretarzem prof. Dr L. Cyfrowicz.

W r. 1900 obchodzić będzie uroczyste krakowski Uniwersytet 500 letnią rocznicę zorganizowania szkoły przez Wład. Jagiełłę.

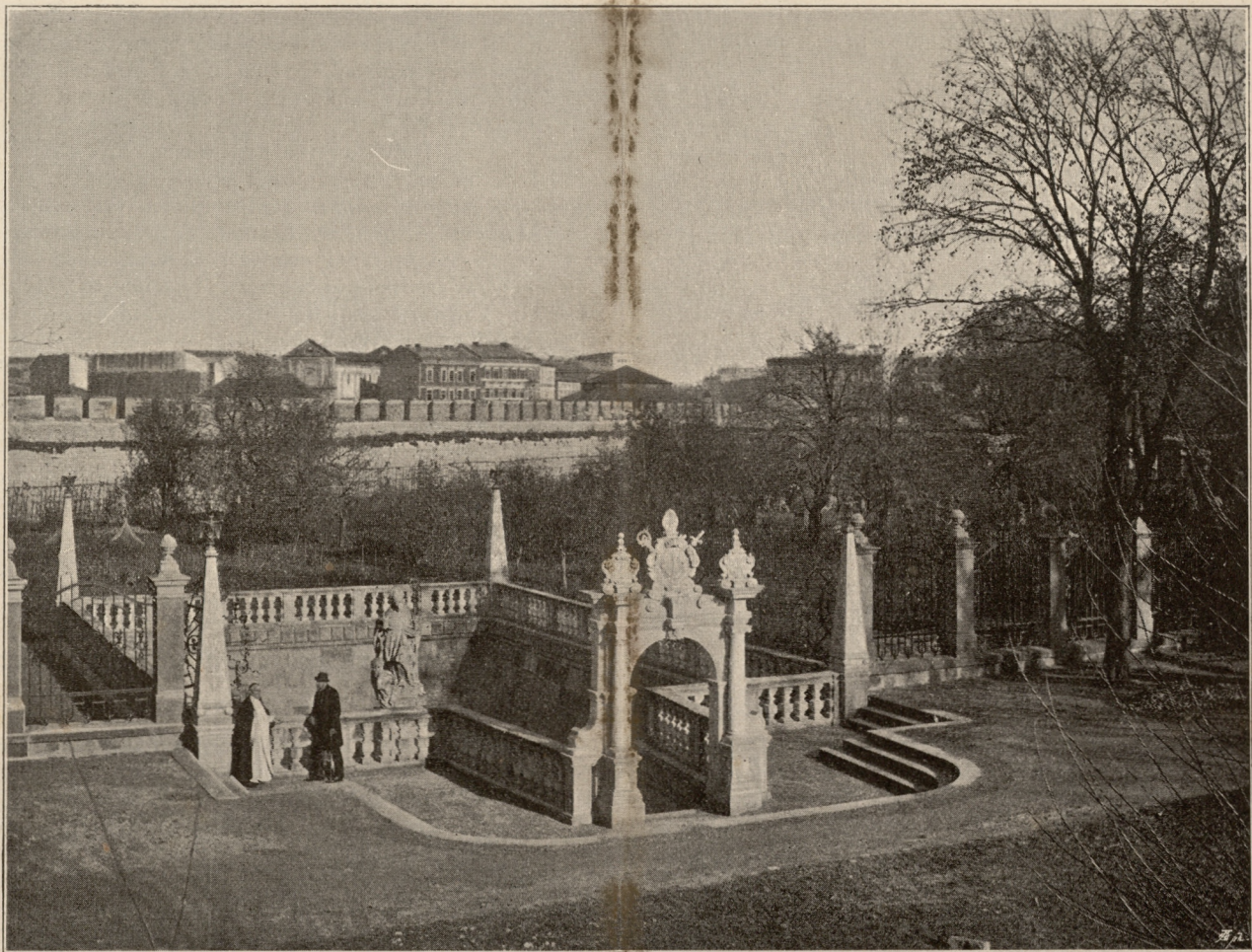
Wieża ratuszowa, szczątek dawnego ratusza ma piękne ściany z kamiennem gotyckiem laskowaniem, piękne odrzwia i okienka. Dach był dawniej gotycki, ale spłonął wraz z kunsztownym zegarem (1680). Dzisiejsze zadaszenie ołowiem kryte, późno-barokowe (1780). W wieży tej mieści się od paru lat miejskie laboratorium chemiczne.

Wystawa towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, p. Sukiennice.

Zakłady czyli instytucje publiczne.

a) **Zakłady naukowe** wymieniliśmy pod rubryką Gmina miasta Krakowa, z pomiędzy nich jednak na wyszczególnienie z różnych względów zasługują:

Wyższa Szkoła przemysłowa, rządowa, (róg Gołębiej i Jagiellońskiej), z trzema wydziałami kształcącymi młodzież na budowniczych, praktycznych techników-mechaników i chemików. Mieści się w starym budynku dawnej Techniki czyli Instytutu technicznego, w r. 1877 przez rząd zwiniętego, który wykształcił zastęp zdolnych techników w kraju. Obecna szkoła jest bardzo dobrze obsadzoną i pod dobrem kierownictwem (dyr. Jan Rotter), ale niedomaga pod

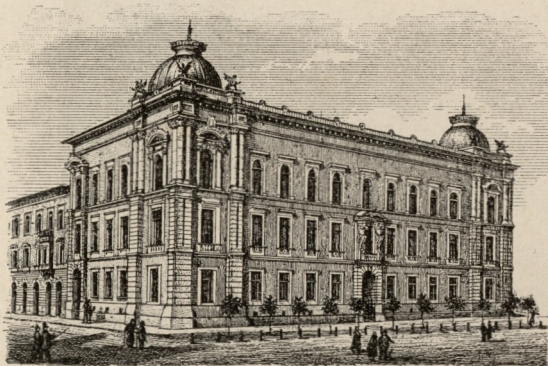


Widok sadzawki na Skálce i muru Kazimierzowskiego. (zob. str. 66).

względem pomieszczenia; to też w projekcie jest budowanie nowego gmachu dla tejsze.

Szkoła sztuk pięknych na placu Matejki w budynku monumentalnej postaci i rozmiarów (Moraczewski, rycina); po Matejce jest dyrektorem Jul. Fąłat.

Gimnazjum Nowodworskie, św. Anny z XVII w., do którego uczęszczał Sobieski, obok biblioteki Jagiellońskiej, ma być użyte na powiększenie tejsze; przeniesiono szkołę na Groble przy ulicy Straszewskiego, do nowego, okazałego rządowego budynku.



Widok Szkoły Sztuk Pięknych.

Gimnazjum Sobieskiego (przy ulicy tego imienia) i Wyższa Szkoła realna (ul. Studencka), także z ostatnich lat i równie wzorowo projektowane i wykonane (Sare).

Szkoła ludowa w ul. Dietlowskiej, okazała budowla z cegły surowej i jasnej — najpiękniejsza ze szkół miejskich ludowych (J. Niedziałkowskiego).

b) Zakłady finansowe.

Kasa Oszczędności m. Krakowa, piękna budowa w stylu renesansu niemieckiego (ul. Szpitalna), niestety w zbyt ciasnej ulicy schowana (Knaus).

Powiatowa Kasa Oszczędności (róg ulicy św. Marka i Pijarskiej), przy Reformatach, okazały i wygodny budynek świeżo wykończony (Stryjeński).

Krakowskie Towarzystwo Wzaj. Ubezpieczeń (ul. Basztowa), oraz Wzajemnego kredytu w budynku okazałym, na miejscu kilku domów postawionym, z pięknym dziedzińcem, schodami, ganekami i salami w stylu włoskiego renesansu (Pryliński).

c) Zakłady dobroczynne.

Arcybractwo miłosierdzia osobno (pod lit. A) wspomniane.

Towarzystwo dobroczynności w własnym gmachu (ul. Kołetek 10) z obszerną kaplicą (K. Zaremby).

Zakład dla rekonwalescentów i nieuleczalnych im. Helclów, monumentalna fundacja, obsługiwana przez Siostry miłosierdzia. Gmach ten w stylu włoskim z wielką renesansową kaplicą, śmiało zasklepioną (proj. Pryliński, wyk. Matusiński), przy ul. Helclów.

Zakład fundacji księcia Aleksandra Lubomirskiego przy drodze Rakowickiej — monumentalna budowa (wyk. Stryjeński i Ekielski), przytułek dla osieroconych chłopców. Drugi taki dla dziewcząt w Łągiewnikach za Podgórzem.

Zakład ks. Siemaszki dla zaniedbanych chłopców i św. Józefa (Józefitów) kształcący osieroconych chłopców na ogrodników. Pomniejsze pomijamy, zaznaczając tylko, że w ostatnich czasach otwartem zostało Przytulisko dla weteranów naszych z doby ostatnich walk.

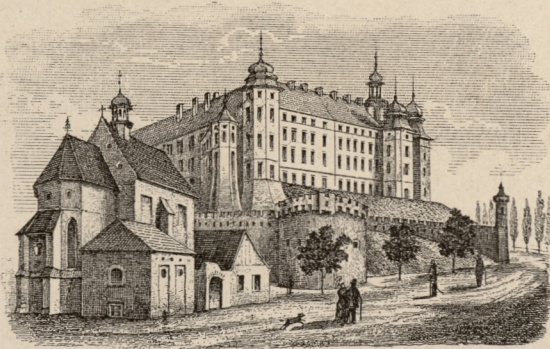
d) Zakłady lecznicze — Szpitale Najstarszym, ale już opuszczonym był szpital św. Ducha, fundowany przez biskupa Iwona Odrowąża, zburzony dla zrobienia miejsca teatrowi. Dawnym jest także szpital Braci Miłosierdzia (ul. Krakowska) fundacji Montelupich (1615); największym krajowy szpital powszechny św. Łazarza (fund. 1760) z licznymi budynkami i pawilonami przy ul. Kopernika — nieco

dalej na rogu Strzeleckiej szpital dla dzieci św. Ludwika niedawno wystawiony oraz izraelski na Skawińskiej. Kliniki rządowe wymieniliśmy wyżej, a reszta szpitali na str. 19.

e) **Zakłady fabryczne i przemysłowe**, patrz Spis i inseraty.

Zanim przejdziemy do Zamku z Katedrą, na zakończenie tej pracy wspomnieć musimy o Podgórzu, które aczkolwiek jest osobnem miastem, jednak położone w tak bezpośredniem sąsiedztwie Krakowa (Wisła oddziela) i z nim tyłoma węzłami połączone, wygląda ono raczej na jego przedmieście.

Podgórze założone przez Józefa II po pierwszym podziale kraju, do niedawna mała miescina, wzrosło szybko od czasu wybudowania kolei podkarpackiej (transwersalnej), obdarzone zostało głównym dworcem i przystankiem, oraz połączone z Krakowem koleją obwodową. Wpłynęło to korzystnie na budowę licznych fabryk, cementu, wapna, dachówek, cegły, któremi Podgórze zaspakaja potrzeby Krakowa. Z małej miesciny do niedawna, stało się obecnie kilkunastotysięcznem miastem przemysłowem, rozwija się, zakłada bruki, kanały, zaprowadza obok gazu krakowskiego elektryczne oświetlenie i coraz porządniej zabudowuje. Z budowli wymienić należy: okazały Magistrat (wykonany i proj. przez budown. miejskiego Kryłowskiego), piękną szkołę miejską (S. Serkowskiego), budynek »Sokoła« podgórskiego (tegoż), gimnazyum i kilka ładnych budowli prywatnych. Nie może się atoli Podgórze zdobyć na porządny kościół (plany już przygotował Kryłowski), i ma tylko jeden brzydki kościół parafialny w Rynku, w stylu tak zwanym »józefińskim«, który nawet na taką wzmiankę nie zasługuje. Z Krzemionek nad Podgórzem a zwłaszcza z mogiły Krakusa piękny widok na Kraków, od strony południowej i na okolicę.



WAWEL.

Katedra na Wawelu czyli Kościół Ś. Wacława. Historia Katedry wiąże się z dziejami miasta i mieliśmy sposobność nieraz o niej wspominać. Dla ułatwienia jednak poglądu podajemy tu chronologiczne zestawienie prof. Wł. Ekielskiego wykazujące koleje jakie przechodziła katedra i co w niej przybywało, oraz spis ważniejszych pomników, grobowców i kaplic, których oglądanie jest jednak obecnie z powodu budowy wielce utrudnionem. Tych, którzyby się chcieli dokładnie zapoznać z historią katedry i jej postacią w połowie bieżącego stulecia, odsyłamy do cennego, rzadkiego a wyczerpującego dzieła biskupa Łętowskiego (1859) p. t. »Katedra Krakowska na Wawelu«, z pysznymi chromo-litografiami Strobanta.

Założenie r. 996 według Długosza II p. 95.

1081—1102 (Władysław Herman) według Boguśała.

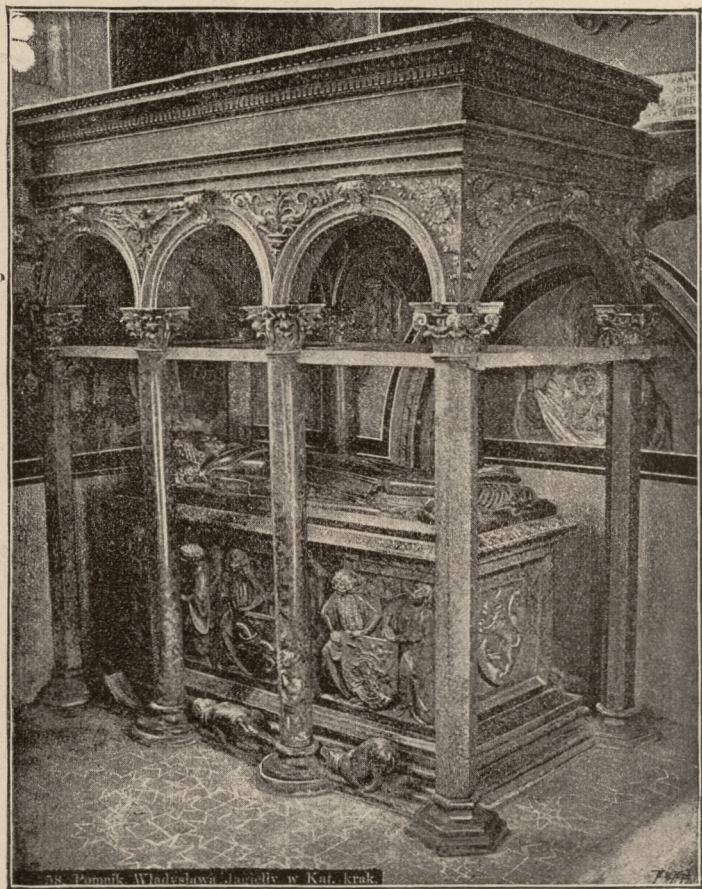
1126. Bolesław Krzywousty rozszerza budowę (Długosz IV p. 425).

1306. Pożar.

1320—1359. Odbudowa przez biskupa Nankiera.

1333. Rok śmierci króla Władysława Łokietka. Grobowiec.

- 1335—1370. Kazimierz Wielki wyposaża katedrę funduszami, wkrótce po śmierci (1370) grobowiec.
1344. Kaplica Niewiniątek i ŚŚ. Kosmy i Damiana (Zebrzydowskich), fundowana przez biskupa Jana Grota.
1351. Kaplica N. Panny (Penitencyarzów, Konarskiego, Szaniawskiego) fundowana przez biskupa Bodzantę Jankowskiego.
1370. Rok śmierci Kazimierza Wielkiego.
1380. Kaplica Rożyców (Potockich) fundowana przez biskupa Piotra Zawiszę herbu Poray (róza).
1399. Rok śmierci królowej Jadwigi.
1461. Kaplica Ś. Trójcy (król. Zofii) fundowana przez król. Zofię, czwartą żonę Władysława Jagiełły.
1473. Kaplica Ś. Krzyża (Jagiellońska) fundowana przez Kazimierza Jagiellończyka.
1492. Rok śmierci Kazimierza Jagiellończyka ; grobowiec Wita Stwosza w kaplicy Ś. Krzyża (Jagiellońskiej).
1501. Grobowiec Jana Olbrachta (rok śmierci) w kaplicy Bożego Ciała — renesansowy.
1505. Pomnik brązowy Piotra Kmity (data śmierci) po prawej stronie głównego wejścia.
1510. Pomnik brązowy Fryderyka Jagiellończyka kardynała (data śmierci) przed wielkim ołtarzem.
1515. Kaplica Ś. Jana Chrzciciela (inaczej Zadzika, Kościeleckich, (Kaznodziejska) fundowana przez Andrzeja Kościeleckiego.
1520. Dzwon Zygmunowski — Joannes Bohemus Nurembergensis.
1520. Pomnik Jana Olbrachta.
- 1520, Kaplica Zygmunowska (Rorantystów, Wniebowzięcia N. M. Panny) przez Zygmunta I fundowana — bud. Bartłomiej Florentczyk (Berecci).
1522. Odnowa kaplicy Niewiniątek przez Sylwestra Ożarowskiego podkom. kor.
1524. Grobowiec Władysława Jagiełły w kaplicy św. Krzyża (Jagiellońskiej). Rycina na str. 79.
- 1525 (?) Kaplica Tomickiego fundowana przez biskupa Piotra Tomickiego, a przez bisk. Samuela Maciejowskiego ukończona.



38. Pomnik Władysława Jagielly w Kat. krak.

Grobowiec Władysława Jagielly w Katedrze.

1525. Pomnik bisk. Jana Konarskiego (data śmierci) w kaplicy Penitencyarzów (N. Panny, Konarskiego, Szaniawskiego).
- 1530 (?) Kaplica Grochowskiego (św. Katarzyny) fundowana przez królową Bonę.
1547. Pomnik bisk. Piotra Gamrata (data śmierci) w kaplicy Grochowskiego.
1550. Pomnik bisk. Samuela Maciejowskiego w kaplicy N. Panny Śnieżnej (Maciejowskiego).
1553. Pomnik Piotra Kmity (data śmierci) marmurowy, niedaleko głównego wejścia.
1556. Pomnik brązowy X. Stanisława Borka (data śmierci) po lewej stronie wejścia.
1558. Pomnik Piotra Boratyńskiego przy kaplicy N. Panny Śnieżnej (Maciejowskiego).
1560. Pomnik bisk. Andrzeja Zebrzydowskiego (data śmierci) w kaplicy św. Kosmy i Damiana (Zebrzydowskich), który tę kaplicę restaurował.
1572. Pomnik bisk. Filipa Padniewskiego (data śmierci) w kaplicy Rożyców.
1575. Odnowa kaplicy Rożyców (Potockich) ukończona, bud. (?) Jan Michałowicz Urendoviensis.
1584. Grobowiec Walentego Dębińskiego, kaszt. Krakowskiego (data śmierci) w kaplicy Niewiniątek.
- 1600 (?) Grobowiec Stefana Batorego rzeźb. Santi Guci.
1616. Pomnik biskupa Piotra Tylickiego (data śmierci) w kaplicy św. Trójcy (królowej Zofii).
1620. Pomnik Mikołaja Zebrzydowskiego (data śmierci) w kaplicy św. Kosmy i Damiana (Zebrzydowskich).
1624. Kaplica św. Stanisława fundowana przez bisk. Marcina Szyszkowskiego, (na miejscu dawnej przez Zygmunta I postawionej i ozdobionej).
1625. Kaplica św. Wawrzyńca odnowiona przez ks. Stan. Skarszewskiego (data śmierci).
1630. Pomnik bisk. Marcina Szyszkowskiego (data śmierci), obok kaplicy św. Stanisława.
1631. Kaplica św. Macieja (Lipskich) fundowana przez bisk. Andrzeja Lipskiego.

1642. Pomnik bisk. Jakóba Zadzika (data śmierci) odnowiciela kaplicy św. Jana Chrzyciela (Kościelec-kich, kaznodziejskiej) w tejże kaplicy.
1649. Kaplica Ciborium (Batorego, Mansyonarska), odnowiona przez ks. Wojciecha Serebryskiego kanonika.
1650. Kaplica Grochowskiego (św. Katarzyny) odnowiona przez ks. kan. Jerzego Grochowskiego.
1650. Zygmunt III, Władysław IV i Jan Kazimierz przebudowują kaplicę Psalterzystów (Niep. Poczęcia, Wazów) skończona dopiero w 1676 przez biskupa Andrzeja Trzebickiego.
1657. Pomnik bisk. Piotra Gembickiego (data śmierci) fundatora trumny św. Stanisława obok kaplicy tegoż świętego.
1667. Jan Kazimierz przebudowuje dalej kaplicę Psalterzystów (Niep. Poczęcia, Wazów).
1673. Tamże drzwi brązowe przez Michała Weinholda Gdańszczanina.
1697. Pomnik bisk. Jana Małachowskiego (data śmierci), obok kaplicy św. Stanisława.
- 1700 (?) Pomniki królów Michała i Jana III.
1712. Biskup Łubieński podnosi mury naw obiegających presbiterium i nakrywa je barokowem sklepieniem; skutkiem tego wyjęte okna (witraże) presbiterium.
1719. Pomnik bisk. Kazimierza Łubieńskiego obok kapl. św. Stanisława.
1736. Epitaphium X. Gorczyckiego muzyka, obok grobowca Kazimierza Wielkiego.
1746. Pomnik bisk. i kard. Aleksandra Lipskiego w kaplicy Lipskich.
1752. Grobowiec bisk. Felicjana Szaniawskiego (data śmierci) w kaplicy Penitencyarzów.
1758. Posąg biskupa Andrzeja Załuskiego (data śmierci) nad kaplicą Niewiniątek.
1783. Sarkofag króla Jana III, fundowany przez króla Stanisława Augusta.
1788. Grobowiec bisk. Kajetana Sołtyka (data śmierci) w kaplicy św. Krzyża (Jagiellońskiej).

1831. Statua Włodzimierza Potockiego.
 1832—1840. Przebudowa kaplicy Rożyckich przez rodzinę Potockich bud. Piotr Nobile.
 1869. Powtórny pogrzeb Kazimierza Wielkiego i odnowienie grobowca, a około tego czasu Pomnik ks. Piotra Skargi w nawie głównej.
 1890. Grobowiec Adama Mickiewicza (Odrzywolski).
 1891—94. Restauracja kaplicy Zygmuntońskiej (bud. S. Odrzywolski).
 1895. Rozpoczęcie ogólnej restauracji katedry.

Objaśnienie do Katedry na Wawelu. (Zob. str. 83).

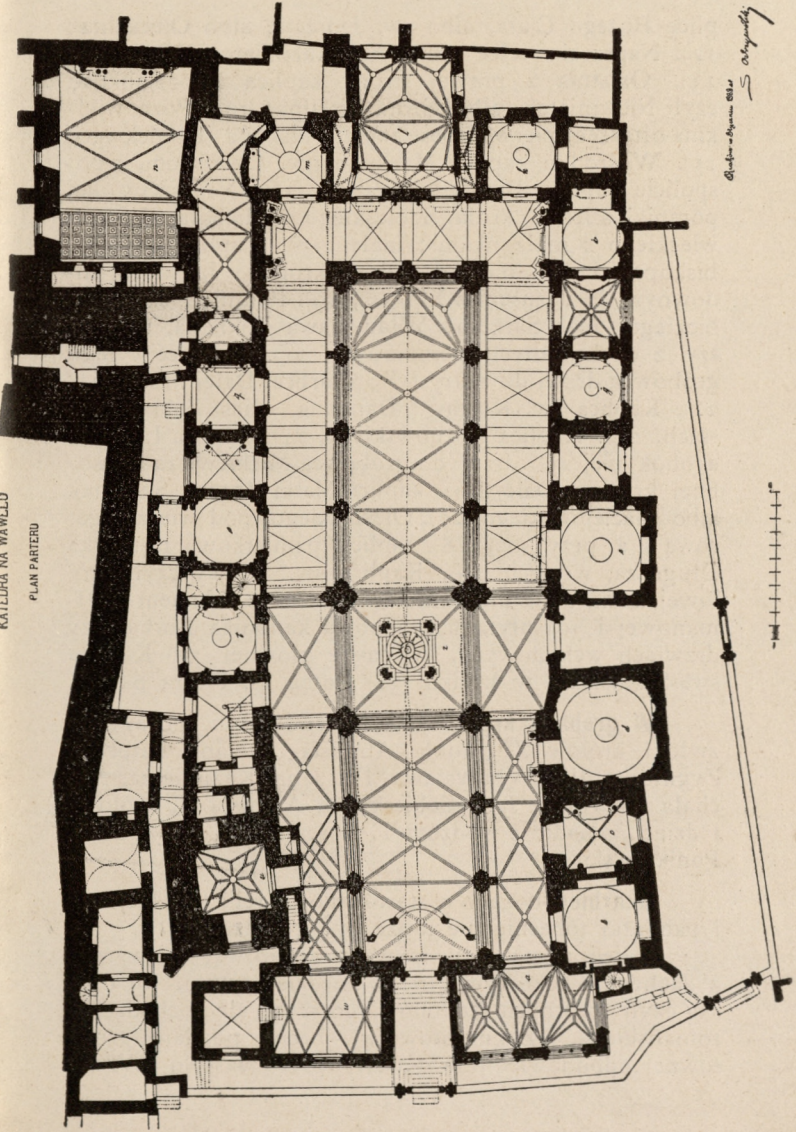
a) Kaplica św. Krzyża (Jagiellońska).	l) » Mansyonarska (Batorego).
b) » Różyców (Potockich).	m) » św. Katarzyny (Gamrata).
c) » Szafranców (Doktorów).	n) » Skarbiec.
d) » Psalterzystów (Wazów).	o) » Zakrystya.
e) » Zygmuntońska (Rorantystów).	p) Wieża Zygmuntońska.
f) » Penitencyarzów (Szaniawskiego).	q) Kaplica Zebrzydowskich.
g) » Kaznodziejska (Kościelckich).	r) » św. Wawrzyńca.
h) » św. Jędrzeja (kr. Olbrachta).	s) » Lipskich.
i) » Niewiniątek (Grotta).	t) » Maciejowskiego.
k) » Tomickiego (Trzech Królów).	u) » Czartoryskich.
	w) » św. Trójcy (królowej Zofii).
	z) » św. Stanisława.

Idąc od głównego wejścia na prawo i obchodząc nawy boczne (p. plan) spotyka się kolejno następujące kaplice i ważniejsze pomniki:

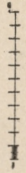
1). Nagrobek Piotra Kmity; 2). Kaplicę św. Krzyża czyli Jagiellońską albo Ruską; 3). Kaplicę Rożyców, albo Potockich; 4). Kaplicę św. Jana Kantego albo Szafranców; 5). Kaplicę Psalterzystów, albo Niep. Poczęcia, zwykle zwaną kaplicą Wazów; 6). Wejście do grobów królewskich leży w tej części kościoła; 7). Kaplicę Rorantystów, Wniebowzięcia N. M. Panny, zwykle zwaną Zygmuntońską; 8). Kaplicę Penitencyarzy, albo św. Joachima, albo Szaniawskich; 9). Naprzeciw teje posąg Włodzimierza Potockiego, Torwaldsena; 10). Kaplicę św. Jana Chrzyciela, albo bisk. Zadzika; 11). Ka-

KATEDRA NA WAWELU

PLAN PARTERU



Architektura - Wydział Sztuki
S. Kozłowski



plię Bożego Ciała, albo św. Jędrzeja, albo Olbraćta; 12). Naprzeciw teje grobowiec Kazimierza Wielkiego; 13). Ostatnia z prawej strony kaplica Młodzianków, czyli Niewiniątek, albo Grota biskupa; 14). Poza wielkim ołtarzem pierwszą jest kaplica biskupa Tomickiego; 15). W środku kaplica Mansyonarzy, Cyboryum, a popolicie kaplicą Batorego zwana; 16). Naprzeciw niej pomniki ścienne króla Sobieskiego i Michała Wiśniowieckiego z małżonkami; dalej 17). Kaplica Gamrata biskupa, a obok niej 18). Ołtarz królowej Jadwigi z cudownym P. Jezusem z XIV w.; 19). Pomnik bisk. Trzebickiego, 20). Sarkofag Władysława Łokietka, najstarszy z dochowanych pomników; 21). Naprzeciw tego grobowca drzwi do zakrystyi i skarbcza. Dalej następują: 22). Kaplica św. Kosmy i Damiana, alias Zebrzydowskich, 23). Kaplica Roźnowskiego, 24). Kaplica Lipskich a obok niej 25). drzwi do grobowca Mickiewicza w osobnej krypcie. Dalej 26). kaplica Matki Boskiej Śnieżnej, albo Maciejowskiego, 27). Oleśnickiego (pod wieżą zegarową), a przy niej 28). tablica pamiątkowa historyka Długosza, wreszcie 29). Kaplica św. Trójcy czyli królowej Zofii, obok niej wmurowane serce Klement. Hofmanowej i 30) płyta nagrobkowa kanonika Borka przy drzwiach wchodowych. W nawie głównej 31) Kaplica św. Stanisława w środku, 32) Posąg ks. Piotra Skargi.

W grobach królewskich, w podziemiu spoczywają zwłoki królów Zygmunta Augusta, Stefana Batorego Zygmunta III, Władysława IV, Jana Kazimierza, Michała Korybuta, Jana Sobieskiego, Augusta II, królowe i dzieci, a nadto z wodzów T. Kościuszko i książe Józef Poniatowski.

Skarbiec bogaty w starożytności, relikwie, klejnoty i pamiątki (obecnie nie może być zwiedzany).

Katedra ma trzy wieże: zegarową, najwyższą z dachem barokowym (1716) miedzią krytym, wikaryjską czyli srebrnych dzwonów, gotycką, ale pochodzenia romańskiego, i Zygmuntofską, obecnie poddaną gruntownej odbudowie (nowy dach włoski w stylu XVI w.

podług dawnych rysunków). Piękny front od zachodu z XV wieku z portalem barokowym.

Gdy piękna świątynia wawelska, ta skarbnica pamiątek, potęgi, chwały, a także niedoli, poczęła coraz więcej podupadać, zabrano się po r. 1890 do jej odbudowy, a inicjatywę do tego zbożnego i sercu naszemu tak miłego dzieła dał kardynał biskup A. Dunajewski, nawołując do składek. Posypały się też wkrótce ofiary, a na czele stanęła krakowska Kasa Oszczędności (dyr. Slęk) odnawiając z wielkim sumptem Kaplicę Zygmuntowską, mocno nadwerężoną przez ząb czasu (Odrzywolski). Zaczęły także płynąć małe ale mnogie składki «groszowe», a tu początek dała gazownia krakowska (1889), poczem te składki zorganizowały i prowadzą ciągle panie krakowskie (Ulanowska). Gdy jednak odbudowa wymagała wielkich sum, pośpieszyło z pomocą miasto, kraj i rząd, dając roczne subwencje, a restauracya poszła różnym krokiem naprzód za wpływem i staraniem obecnego księcia biskupa J. Puzyry, pod kierunkiem radcy bud. prof. Odrzywolskiego. Co dotąd zrobiono i co jest na przyszłość zamierzonym, niech powie sam prof. Odrzywolski i jemu głos na IV. Zjeździe Techników polskich w tej sprawie zostawiamy, nadmieniając to tylko, że praca jego postępuje z miłością, pietyzmem dla przeszłości i wielkiem znanstwem.

Zamek królewski na Wawelu. (Plan Zamku).

O Zamku mówiliśmy już wprawdzie, mówiąc o mieście. Tu zestawiamy chronologiczną historję Zamku, dla ułatwienia poglądu (podług prof. Wł. Ekielskiego).

Założyciel Krakus (?) (Długosz I. p. 51).

1265. Bolesław Wstydlivy całą górę gmachami zabudowuje. (Naruszewicz V. p. 116).

1300—1305. Wacław król czeski i polski dodaje mury i wieże. (Miechowita p. 197).

1306. Pożar niszczy wszystko.

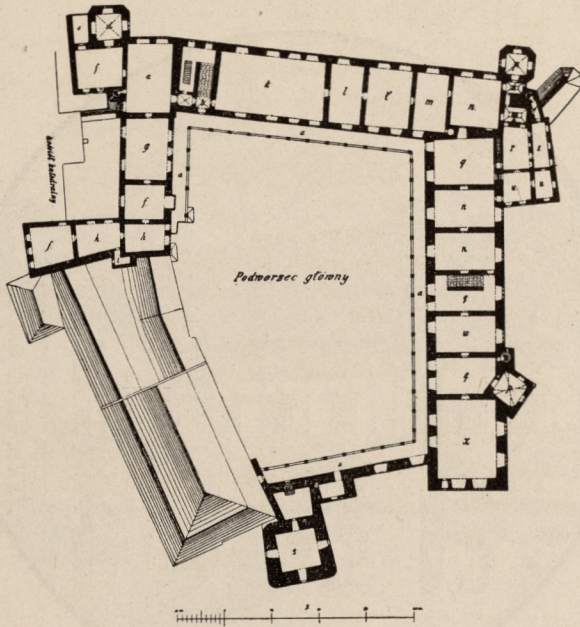
1335—1370. Kazimierz Wielki odnawia i wszystko muruje (części koło kurzej stopy). (Miechowita p. 232).

1393. Władysław Jagiełło podwyższa za niskie mury. (Bielski 239).
1470. (?) Kazimierz Jagiellończyk stawia trzy olbrzymie baszty: Senatorską, Sandomierską i Złodziejską.
1500. Pożar pustoszy zamek.
1512. Zygmunt I. odnawia i porządkuje z pomocą Włochów. (Franciszek Włoch). J. Bonar prowadzi budowę.
1536. Pożar niszczy ledwo ukończoną budowę.
1537. Odbudowa z pomocą Bartłomieja Florentczyka. Dziedziniec zamkowy jest z tego czasu (Patrz rycinę str. 88), ale później zeszepecony dodatkami.
1549. Pożar części południowej.
1595. Ponowny pożar części południowej.
- 1587—1649. Zygmunt III. i Władysław IV. restaurują.
1655. Szwedzi — zniszczenie.
1658. Uchwała Sejmu, polecająca restaurację.
1661. Taką uchwałę Sejmu.
1692. Jan III. dalsza restauracja.
1702. Szwedzi pod Karolem XII. niszczą w zupełności — pożar.
1726. Uchwała Sejmu grodzieńskiego poleca restaurację, którą prowadzi biskup Szaniawski.
1758. Wniosek o fundusze na restaurację nie przychodzi do skutku.
1768. Uchwała stałego funduszu restauracyjnego.
1787. Domenico Merlini odświeża pokoje II. piętra.
- 1790—1792. Nowe fortyfikacje.
Za wolnego Miasta Senat zabiera się do odnawiania, ale
1846. Austriacy zajmują Kraków, a zamek królewski zamieniają na koszary wojska i tem jest on po dziś dzień.
1880. Cesarz Franciszek Józef odwiedza Kraków i wyraża życzenie przywrócenia do dawnej świetności królewskiej rezydencji.
- 1881—1882. Budowniczy Pryliński zdejmuje szczegółowe plany zamku, robi badania i pomiary; zbiór

ZAMEK KRÓLEWSKI NA WAWELU

PLAN I^o PIĘTRA

(z kolumn 12 wieży)



Z publikacji prof. Odrzywolskiego : *Zamek królewski na Wawelu.*

- a) ganek.
- b) schody główne.
- c) pokój marszałkowski.
- d) gabinet we wieży.
- e) loggia.
- f) pokoje.
- g) pokój Syreny.
- h) pokój i sionka św. Jadwigi.
- i) kuchenka św. Jadwigi.
- (c—h apartament królowej).
- k) izba senatorska.
- l) pokój króla zwany »szklany«.
- ł) pokój orłowy alias sądowy.

- m) pokój ptaszy.
- n) pokoje króla.
- ń) sionka.
- o) kaplica królewska.
- ó) korytarzyk.
- p) gabinet.
- q) sienie.
- r) sypialnia króla.
- s) galerya.
- u) pokoje mieszkalne króla.
- w) sala jadalna zwana »Tanecznicą«.
- x) izba poselska zw. »pod głowami«.
- y) wieża senatorska.

planów idzie do Wiednia i tam zostaje. Prace Odrzywolskiego (1882 i później).

W dzisiejszych czasach czyni Sejm gorliwe starania (Popowski) o ewakuację Zamku przez wojsko,



Widok dziedzińca w Zamku na Wawelu.

ku czemu rząd się przychyła, żąda jednak natomiast innych budynków koszarowych. Jest nadzieja, że gdy odbudowa katedry zostanie ukończoną, zamek królewski będzie opróżnionym i naród przystąpi do odbudowania siedziby swoich królów.



OGŁOSZENIA.

FABRYKA MASZYN

ODLEWARNIA I KOTLARNIA

pod firmą

L. ZIELENIEWSKI W KRAKOWIE

dostarcza

DLA KOLEI ŻELAZNYCH

wodne stacje, zbiorniki żelazne, zwrotnice, windy i t. d.

Wyrabia

Maszyny parowe,

kotły parowe skowane, pompy, narzędzia wiertnicze,

Całe urządzenia fabryczne gorzelń,

browarów, młynów, tartaków, fabryk cykoryi,

cementu, przyrządy do gaszenia i t. p.

Wykonuje

WSZELKIE KONSTRUKCJE ŻELAZNE,

wiązania dachowe, balkony, schody, cieplarnie itd.

ODLEWY ŻELAZNE I METALOWE.

pompy, rury, kolumny, krzyże, sztachety, zlewki

hermetyczne, okienka kanałowe itp.

Ceny i kosztorysy na żądanie darmo i opłatnie

Adres dla telegramów:

FABRYKA ZIELENIEWSKI, KRAKÓW.

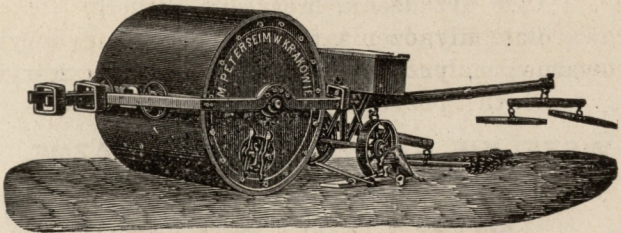
Telefon Nr. 196.

**FABRYKA MASZYN,
ODLEWARNIA ŻELAZA i METALI**
pod firmą
M. PETERSEIM

W KRAKOWIE.

Adres telegraficzny: **Peterseim, Kraków.**
Telefon Nr. 80.

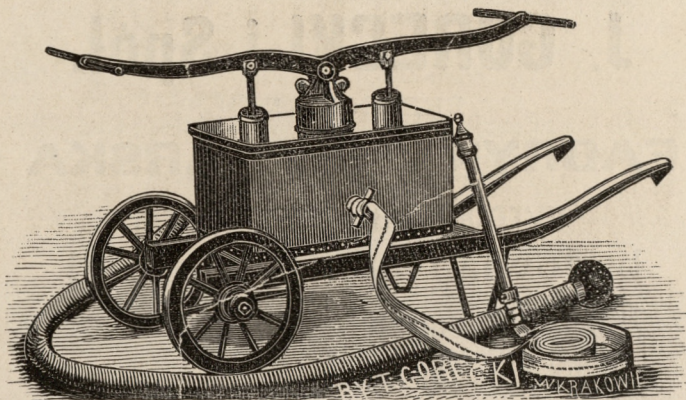
Poleca ze swoich wyrobów: **APARATA** do czyszczenia
dołów kloacznych sposobem pneumatycznym.
Maszyny Rolnicze, Kieraty Młocarnie itd.
Urządzenia mechaniczne
dla rzeźabń, gorzelń, młynów, tartaków itd.



Walce drogowe, Wózki żelazne.
Magle mechaniczne, Pompy, Wodociągi.
Sikawki ogniove i ogradowe.
Uzbrojenia kotlowe, Transmisye
koła pasowe i zębate.
Wszelkie konstrukcye żelazne.
Paleniska kotlowe.

Kosły parowe i rezerwoary, Odlewy budowlane
podług rysunków modeli własnych lub nadesłanych.

ZLEWY hermetryczne kanałowe.



FABRYKA MASZYN i SIKAWEK
ANTONIEGO ROŻEN, Technika
 w Krakowie, (róg ul. Długiej i św. Filipa).

Założona w roku 1868, ozdobiona wieloma medalami państwowymi i krajowymi, wyrabia: maszyny parowe, kotły parowe, młyny, lokomobile i młocarnie parowe, pompy i przeważnie sikawki; podejmuje się wszelkich reparacji w zakres jego wchodzących po najumiarkowańszej cenie.

Istniejący od lat 28

ZAKŁAD RZEŹBIARSKO-KAMIENIARSKI

pod firmą

BRACIA TREMBECKY

w Krakowie, przy ul. Rakowickiej I. 7

poleca wszelkie wyroby w zakres tego fachu wchodzące,
 podejmuje się również

ROBÓT FABRYCZNYCH,

oraz wykonuje grobowce i pomniki według własnych
 lub przedstawionych rysunków.

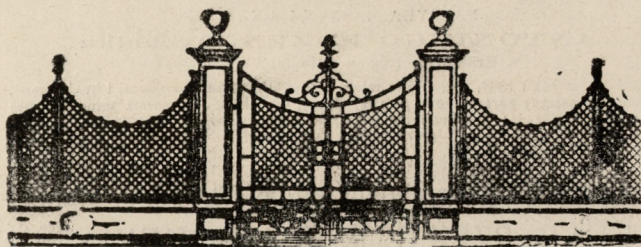
Na składzie utrzymuje wielki wybór gotowych
 pomników i grobowców familijnych.

J. GORECKI i Spół.

PREMIOWANA

FABRYKA ŚLUSARSKA

wyrobów artystycznych,
budowlanych, konstrukcyj
i plecionek z drutu
W KRAKOWIE.



Wykonuje **wszelkie konstrukcje,
siatki i ogrodzenia siatkowe**

w rozmaitych deseniach.

Poleca się **szczególniej na schody żel. konstrukcji, wan-
gowe i kręcone** — po cenach przystępnych — i ściśle
dochowany terminie.

Zgłoszenia wprost do fabryki: **ulica Św. Wa-
rzyńca L. 26**, gdzie modele i wzory są
do wyboru — i siatki na składzie.

Cenniki na żądanie.

Telegramy: **Gorecki, fabryka ślusarska, Kraków. Telefon 277.**

Pierwsza krajowa fabryka

WYROBÓW PLATEROWANYCH

JAKUBOWSKI & JARRA

W KRAKOWIE,

ul. Berka Josełowicza, l. 19, tel. 106,
Magazyn w Sukiennich l. 26, tel. 105.

We Lwowie, rynek l. 37,
w Czerniowcach, rynek l. 5.

Odznaczona na Wystawie budowlanej we Lwowie
1892 r. medalem srebrnym państwowym i w 1894 r.
dyplomem honorowym

POLECA:

sztućce stołowe, przedmioty użytku domo-
wego, ozdobne na podarki kościelne, jak
krzyże, lichtarze, lampy, kielichy, puszki
i t. p., samowary i proszek do czyszczenia
złota, srebra i platerów.

Wyrabia świeczniki kościelne, gazowe i do światła
elektrycznego, krany, kurki, wentyle do wodociągów,
okucia metalowe do budynków, do wagonów kolej-
owych i t. d.

Przyjmuje wszelkie reparacye i odnawia wyroby
wraz ze srebrzeniem lub złoceniem w ogniu i gal-
waniczne niklowanie, po cenach przystępnych.

FABRYKA
 WYROBÓW METALOWYCH
ST. SULIKOWSKI i SPÓŁKA
 KRAKÓW-DEBNIKI.

Nr. telefonu 180.

WYKONUJE WSZELKIE ROBOTY BLACHARSKIE

wraz ze ślusarskimi i mosiężniczemi.

LATARNIE GAZOWE SŁUPOWE i WISZĄCE KULISTE,

LATARNIE SYGNAŁOWE

i przybory dla c. k. kolei żelaznych.

—♦—
 Prowadzi dział wszelkich robót blacharskich
 do budowli.

ZAKŁADA WODOCIĄGI,
 klozety nadkanałowe, zlewy i wentylacje.

—○—
 Posiada elektro-dynamo maszynę
 do niklowania.

Obok:

**Fabryka dylów gipsowych na powały i ściany
 działowe.**

WODOCIĄGI

ŁAZIENKI, KŁOSETY I KANALIZACYE

urządza

KAROL MARKUS

w Krakowie, przy ul. Szpitalnej L. 18.

SKŁAD WSZELKICH PRZYBORÓW

do wodociągów

z mosiądzu, ołowiu, żelaza i fajansu.

URZĄDZA PIWOCIAĞI.

PRACOWNIA BLACHARSKA

wykonuje wszelkie

pokrycia dachów miedzią, cynkiem i łupkiem.

Zakłada piorunochrony i dzwonki elektryczne.

SKŁAD

wszelkich przyrządów kąpielowych.

Odznaczony na Wystawie kraj. 1887 r. **Dyplomem honorowym**,
jako pierwszą i najwyższą nagrodą. Na wystawie przyrod.-
lek. 1891 r. **Medalem wielkim srebrnym.**

Członek Komisji Jurorów na Wystawie krajowej 1894.

Pracownia polecona przez Tow. Lekarskie.

FABRYKA

Portland-Cementu

BERNARD LIBAN i Ska

PODGÓRZE-BONARKA

pod Krakowem

==== poleca swój ====

PORTLAND CEMENT

najlepszej jakości.



Fabryka
PIECÓW KAFLOWYCH
 w Dębnikach pod Krakowem
Józefa Niedźwieckiego i Ski

wykonywa:

Piece z Kafli ogniotrwałych

o różnych kolorach i deseniach

KUCHNIE KAFLOWE

rozmaitych typów.



Wykładki Kafłami Porcelanowemi

ścian oraz wanienn.

Przesławianie starych pieców i kuchen

oraz

wszelkie tychże przeróbki i naprawy.

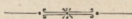
Telefon 1. 153.

Fabryka mydła,
mydełek toaletowych i sody krystalicznej

Stanisława Rożnowskiego

w Krakowie, przy ul. Pędzichów 1. 11

poleca swoje wyroby.



ZAKŁAD
KAMIENIARSKO-RZEŹBIARSKI

pod zarządem

Józefa Kuleszy

przy ulicy Rakówickiej naprzeciw Cmentarza

W KRAKOWIE,

podejmuje się wykonania pomników i grobowców,

według własnych lub dostarczonych rysunków.

POMNIKI

z PIASKOWCA
MARMURU
GRANITU
SYENITU I
LABRADORU.



Kaden i. Sp. w Krakowie



J. Karmański i Sp.

I. austr. węg.

FABRYKA FARB

do celów

artystycznych, technicznych

i

dekoracyjnych

w Dębnikach przy Krakowie

polecają

WSZYSTKIE SWOJE WYROBY

w zakres farb wchodzące,

uznane za znakomite przez
pierwszorzędných artystów
malarzy i wybitnych
profesorów tak w kraju jak
i za granicą.



Cenniki i uznania na żądanie
bezpłatnie.

STOLARNIA PAROWA
 Spółki komandytowej
STRYJEŃSKI i SPÓŁKA
 w KRAKOWIE.

Adres na telegramy: **Stryjeński — Kraków.**

Fabryka wykonuje

wszelkie roboty w zakres stolarstwa wchodzące:

Podłogi, Posadzki, Drzwi, Okna, Ścianki,

↔ **MEBLE** ↔

zwyczajne i stylowe

od najskromniejszych do najwykwintniejszych,
 które również na składzie trzymamy.

URZĄDZENIA SKLEPOWE, BIUROWE i SZKOLNE,

Skrzynki, Drabinki etc.

Utrzymujemy stale na składzie:

DRZWI JEDNO i DWUSKRZYDŁOWE

zwyczajnych wymiarów.

OPASKI, LISTWY etc.

w wielkim wyborze:

PODŁOGI FRYZOWE MIĘKKIE,

POSADZKI

deszczułkowe, dębowe i kostkowe
 (jawor i dąb),

POSADZKI TAFLOWE

dębowe i jaworowe w różnych wzorach.

Cenniki i kosztorysy

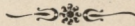
wysyłamy na żądanie odwrotną pocztą.

ROMAN MURANYI

PAROWA

FABRYKA STOLARSKA

w KRAKOWIE.



Po wprowadzeniu najnowszych systemów maszyn, wzorowem urządzeniu suszni do suszenia wszelkich materyałów, zaopatrzeniu fabryki w wielki zapas najlepszego i suchego materyału, wykonuje po możliwie najniższych cenach wszelkie w zakres stolarstwa wchodzące roboty, a w szczególności:

drzwi, okna, bramy,
ścianki, wystawy i urządzenia sklepowe,
urządzenia biurowe,
Posadzki dębowe, deszczułkowe i deseniowe,
podłogi miękkie i t. d.



GAZOWNIA MIEJSKA

w Krakowie

ul. Gazowa 16 (przy Wiśle) — lampiarnia ul. Grodzka 32.

Telefon 72.

Telefon 198.

sprzedaje najlepszy z ostrawskich i pruskich
węgli wyrabiany

KOKS GAZOWY

gruby do kuźni i osuszania — łamany do
ogrzewania mieszkań

Smołę pogazową (Żer)

do utrwalania drzewa, słupów parkanowych, wiązań
mostowych, poręczy, i t. p.

Świeczniki, kuchenki, piece,

przyrządy do grzania i topienia gazem w wielkim
wyborze mięści

Sklep gazowni miejskiej

ul. Św. Anny, 2.


Żądania i zamówienia przyjmuje

Zarząd gazowni miejskiej
w Krakowie.



Piotr Kozłowski i Michał Szczyrbuła
PRACOWNIA KAMIENIARSKA

roboty architektoniczne i budowlane
 ul. Pawia, 10.




ZWIĄZKOWE FABRYKI OLEJU

Stowarz. zarejstr. z ogran. poręką we Lwowie

FABRYKA W KRAKOWIE

dawniej

T. BARANOWSKI i SYN

(rok założenia 1836)

wyrabia: Olej rzepakowy surowy. — Olej rzepa-
 kowy podwójnie rafinowany do świecenia. — Olej
 rzepakowy do smarowania (odkwaszony). — Olej
 i pokost czysto lniany. — Makuchy lniane i rzepa-
 kowe na paszę.

PIERWSZA KRAJ. FABRYKA LIN

konopnych i drucianych oraz wszelkich wyrobów
powroźniczych

KAROLA WAŁKOWIŃSKIEGO

W KRAKOWIE

przy ulicy Pędzichów pod L. 17

(dom własny)

wyrabia liny z włókna manilla do wierceń
kanadyjskich.

Poleca liny transmissyjne, liny druciane okrągłe i płaskie itp.

FABRYKA DOSTARCZA

**Pasy, Wiaderka do ognia i przybory dla straży
pożarnych, uprząże dla koni, pochodnie i t. p.**

Cenniki wysyła się na żądanie franco.

Papiery rysunkowe, kancelaryjne,
KALKI, OŁÓWKI, PIÓRA, MIARY,

precyzyjne Cyrkle Richtera,

farby, pędzle i inne przybory techniczne i rysunkowe

POLECA

Skład papieru i towarów galanteryjnych

J. F. FISCHER

linia A - B 39/40. Telefon Nr. 18.

PIERWSZA GALICYJSKA
FABRYKA SZTUCZNEGO LODU

W KRAKOWIE

ul. **Biskupia Nr. 9, 11.**

Tel. Nr. 337.

DOSTARCZA LODU SZTUCZNEGO

po cenach najniższych.

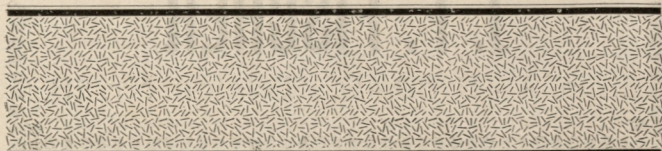
Napełnia piwnice po cenach lodu naturalnego.

Dla chorych lód z wody dystylowanej.

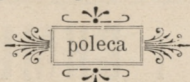
DOSTAWA DO DOMÓW



bezpłatnie.



BAZAR KRAJOWY
KRAJOWEGO ZWIĄZKU PRZEMYSŁOWEGO
 W KRAKOWIE,
 róg Rynku głównego i ul. Brackiej L. 20,



WYROBY wyłącznie GALICYJSKIE

jako to:

SUKNA i KORTY BIALSKIE i ŁAŃCUCKIE

na ubrania męskie i mundury dla P. P. Studentów.

MAKATY BUCZACKIE

wykonywane pod kierownictwem J. O. Ks. Pani
 Wandy Czartoryskiej w Wiązownicy.

KILIMY GLINIAŃSKIE i OKIEŃSKIE.

CHODNIKI WILAMOWICKIE i BRODZKIE.

KOCE i DERY NA KONIE

Łańcuckie i Bialskie.

WYROBY PŁÓCIENNE

na wszelką bieliznę, oraz

Serwety, ręczniki i chustki do nosa

ze szkół tkackich w Wilamowicach i Krośnie.

Towary bawełniane białe i kolorowe z Andrychowa.

Wyroby koszykarskie galanteryjne, kosze do podróży,
 oraz **meble wiklinowe** ze szkół koszykarskich
 w Rudniku, Wiązownicy, Skołyszynie i Albigowej.

Chodaki i krypcie skórzane wyrabiane w Rymanowie.

Majolika kołomyjska, oraz kuchenne naczynia
 kamienne z Poremby.

NB. Wszystkie nadmienione wyroby sprzedają się po cenach
 podanych przez wyżej wspomnianych producentów.

12 MEDALI ZASŁUGI i DYPLOM HONOROWY.

RZĄDOWNIE UPRAWNIONA FABRYKA
WÓD MINERALNYCH SZTUCZNYCH
 i SPECYJALNYCH LEKARSKICH

K. RZĄCY i CHMURSKIEGO

w Krakowie, ul. św. Gertrudy L. 4,

wyrabia pod nadzorem Komisji przemysłowej
 Tow. Lekarskiego Krakowskiego

Wody mineralne sztuczne:

Woda Selterska, flaszka	16 ct.
» Bilińska. »	15 »
» Giesshüblerska $\frac{3}{4}$ l. 14 ct., $\frac{1}{2}$ l.	10 »
» Vichy Grande-Grille i Célestins, duża flaszka 40 ct., mała	25 »
» Kissingen Rakoczy	20 »
» Maryenbadzka (Ferdinands i Kreutz- brun)	20 »

Wody specjalne lecznicze

(używane na zlecenie lekarza):

Woda gazowa Litowa	15 ct.
» » Jodowa	20 »
» Pyrofosforanowo-żelazowa mocniejsza	25 »
» » » słabsza	22 »
» Kwaśna sodowa mocniejsza i słabsza	15 »
» Hygieniczna sodowa	10 »
» Bromowa mocniejsza 28 ct., słabsza	20 »
» Alkaliczna » 30 » »	20 »
» Ziemna » 30 » »	20 »
» Magnowa » 30 » »	20 »

Według orzeczenia Tow. Lekarskiego Krak., wody mineralne sztuczne tego Zakładu odpowiadają swym składem chemicznym w zupełności wodom naturalnym i dlatego są aprobowane i do użytku zalecane.

Parowa Fabryka
cenkrów deserowych
A. Nowińskiego

w Krakowie, ul. Bracka Nr 5.

Telefon 202.



WINCENTY SATALECKI

Pierwszorzędna według najnowszych wymagań urządzona

Fabryka Parowa WYROBÓW MASARSKICH

w Krakowie, ul. Floryańska, L. 18.

Filia przy ul. Sławkowskiej, w Hotelu Saskim.

Wyrabia i poleca: Szynki pragskie i westfalskie, poledwice pieczone i łososiowe, sławne kielbasy krakowskie: połędwicowe, krajane i siekane, kiszki pasztetowe, salcesony w rozmaitych gatunkach, paryską kielbasę, słoninę paprykowaną i wędzonkę z młodych prosiąt, rolady w rozmaitych gatunkach, słoninę polską białą i wędzoną, szmalce i stare sadło, kielbasy i serdelki wiedeńskie, kiszki podgardlane w trzech gatunkach i wszystkie inne wyroby tu niewyszczególnione, a które wchodzą w zakres masarski.

Dwa razy dziennie świeży towar.

Cenniki szczegółowe na żądanie. — Przesyłki uskutecznią się odwrotną pocztą za pobraniem.

J. C. i K. W. ARCYKSIĘCIA RAINERA
 FABRYKA
WÓDEK ZDROWOTNYCH
 i Jarzyn suszonych
W IZDEBNIKU

(stacya poczt. i telegr. w miejscu).

poleca swój powszechnie znany i odleżały

JARZĘBIAK nie słodzony	★ ★ ★ ★	} wódki słodzone
JARZĘBINKĘ	★ ★ ★ ★	
KONIFERYNKĘ	★ ★ ★	
KREM JARZĘBOWY		

tudzież jedyne w kraju parowym sposobem
 produkowane jarzyny suszone, a mianowicie:

**Julienne, Jarzyny sałatowe,
 Groszek zielony, Fasolkę krajaną zieloną
 i Jarzyny rosółowe.**



Bliższych szczegółów zasięgnąć można
 z cenników naszych, które najchętniej
 na żądanie wysyłamy.

Pierwsza Krakowska Parowa
Dystylarnia Wódek i Likierów
JÓZEFA KULCZYŃSKIEGO

w Krakowie, ulica Floryańska L. 55,
 poleca:

Wódki zdrowotne pędzone na ziołach i kwiat-
 tach, oraz Likierzy i nalewki na owocach, jako to:
 Jarzębiak, Jarzębinkę, Morelową, Brzoskwiniową,
 Malinową, Dereniową, Tarniową, Jałowcówkę i inne.
 Posiada na składzie oryginalne Koniaki Pruniera
 i Meukowa, Rummy i Araki angielskie, oraz wielki
wybór Flaszeczek podróжных.

Ceny fabryczne. — Większym odbiorcom stosowny rabat.
 Cenniki na żądanie odwrotną pocztą.

 Odznaczona Medalami 

PAROWA
DYSTYLARNIA WÓDEK ZDROWOTNYCH
Edwarda Urbana

w Krakowie, ul. Wiślna L. 1.
 poleca:

*** * Rosolisy, Wódki, * ***
Likiery, Spirytusy, Rummy i Araki.

Koniak kuracyjny bardzo stary.



Ces. król. uprzyw.

Zakłady Fabryczne

TENCZYNEK.

Wyborowy **porter** na sposób ang.,

znakomite **piwo export,**

doskonałe **piwo marcowe,**

oraz

Piwo Leżak

na beczki i butelki.

Wielki zapas

WÓDEK POLSKICH

po bardzo niskich cenach

poleca

Reprezentacya: ul. Bracka l. 11.

KRAKÓW.

Browar Parowy
J. A. JOHNA SYNÓW

w Krakowie ul. Lubicz l. 15/7.

poleca

znane z dobroci piwa swoje,

jako to:

Piwo Eksportowe,
MARCOWE,
Leżak i Bok.

Piwo wydaje się wprost z piwnic

← → sztucznie chłodzonych. ← →

Poleca się również

Restauracyę browarną

zaopatrzoną w potrawy

smaczne i zawsze świeżo przyrządzone,

jakoteż

w doborowe napoje

po cenach bardzo umiarkowanych.

BIURO TECHNICZNE
Władysława Grabowskiego

koncesyjonowanego Budowniczego
 w Krakowie, ulica Gołębia L. 14.
Telefon Nr. 10.

**Wykonuje plany budowy i przebudowy realności, pomiary,
 kosztorysy, oszacowania i sprawdza rachunki.**


Wykonuje budowle i przeróbki, z materiału
 własnego lub bez tegoż — w miejscu i na prowincyi.

Posiada wykazy realności na sprzedaż lub na zamianę,
 oszacowane i zbadane fizycznie przez biuro.

Posiada na własnej parceli przy ulicy Starowiśnej
 L. 79 składy materiałów budowlanych, rusztowań
 automatycznych, przyrządów do dźwigania i prze-
 noszenia ciężarów.



Biuro Techniczne Władysława Grabowskiego w Krakowie, ul. Gołębia 14.





DRUKARNIA JÓZEFA ROMANA ŁAKOCIŃSKIEGO

w Krakowie,
Rynek główny Nr. 23, (naprzeciw odwachu),

wykonuje

wszelkie roboty w zakres drukarstwa wchodzące, jakoto:
czasopisma, dzieła, broszury, tabele, afisze wszelkiego
rodzaju, listy żałobne i karty pogrzebowe,
listy z zawiadomieniami i t. p.,

——
Po cenach najumiarkowańszych,
——

Poleca się względem Szanownej Publiczności.

ZAKŁAD ARTYSTYCZNO - LITOGRAFICZNY

ulica Krupnicza l. 6,



Zakład mój od niedawna istniejący

zaszczycony zaufaniem Szan. Klientów,

wykonywa powierzone mu prace z wielką starannością,

po umiarkowanych cenach

i poleca się nadal łaskawym względom
Szan. Publiczności.

K. Kranikowski.

K. ZIELIŃSKI

Mechanik i Optyk

w Krakowie,

Rynek, Linia A—B, L. 39,

poleca swój

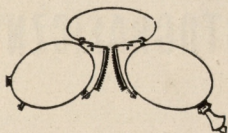
SKŁAD WYROBÓW OPTYCZNYCH

i

MECHANICZNYCH.

Urządza wszelkie instalacje

DZWONKÓW ELEKTRYCZNYCH i Telefonów.



Utrzymuje na składzie
oryginalne fonografy

Edisona,

model *A* zhr. 100,

model *B* zhr. 50,

oraz cylindry do tychże ograne i puste.

Zarazem wykonywa

wszelkie roboty w zakres swego fachu wchodzące.

Zamówienia z prowincyi

jak i reparacye skutecznie odwrotną pocztą.



Drukarnia
W. L. Anczyca
i Spółki

Straszewskiego 16 — Zwierzyniecka 2.

Telefon 194.





Drukarnia „Czasu“

pod zarządem

Józefa Łakocińskiego,

w Krakowie, ulica św. Tomasza, L. 32

i ul. św. Scholastyki L. 35.

Arządzona na wzór najpierwszych tego
rodzaju zakładów,

odznaczona uznaniem powszechnem

i dypl. honorowym na wystawie we Lwowie
w roku 1894

za świetne okazy druków wychodzących od
lat dawnych z tej oficyny,

poleca się łaskawym względom Szan.

Publiczności.



Grand Hotel

W KRAKOWIE

(ul. Sławkowska 5. Telefon Nr. 38)

jedyny w kraju, zaliczony do międzynarodowego Związku hotelowego (dawny pałac ks. Czartoryskich), urządzony z największym komfortem, z oświetleniem elektrycznym, łazienkami etc. Korespondent wielu zagranicznych Związków dla turystów, agencji, biur i hoteli dla podróżnych.

**Cena pokoju wraz z usługą i światłem elektrycznym
począwszy od złr. 1.50 i wyżej.**

APARTAMENTA DUŻE i MAŁE,
na dłuższy pobyt **po niższej cenie.**

POLECA RÓWNIEŻ:

RESTAURACYE

ZE SWĄ USTALONĄ RENOMĄ.

Obiady i kolacye po złr. 1.50, złr. 2, oraz à la Carte.

HURTOWNY i DETALICZNY

SKŁAD WIN,

posiadający znaczne zapasy wyborowych win francuzkich, w różnych gatunkach wina: austryackie, węgierskie, reńskie, hiszpańskie, szampańskie z pierwszorzędnych domów tak krajowych jak i zagranicznych, oraz francuskie, stare, lecznicze koniaki.

CENY UMIARKOWANE.

CENNIKI NA ŻĄDANIE GRATIS.

E. Chronowski, właściciel.

HOTEL SASKI

ul. Sławkowska 3 — św. Jana 6.

(Właściciel Cezar Haller).

Telefon Nr 37.

Pokoje i apartamenty różnej wielkości.

SALA BALOWA

Restauracya pierwszorzędna

(wejście od ul. św. Jana).

HOTEL KRAKOWSKI

w Krakowie, ul. Podwale Nr 17,
świeżo odrestaurowany, w najzdrowszej
dzielnicy miasta, przy samych plantach
położony.

Ceny bardzo umiarkowane.

Usługa pierwszorzędna.

Stajnia na miejscu. Restauracya w ho-
telu. Telefon Nr 66.

Poleca się Sz. Publiczności

Zarząd hotelu.

Pokoje od 1 zła. na dobę.

Pokoje od 1 zła. na dobę.

HOTEL POLSKI

pod „białym Orłem“

Kraków, ul. Floryańska Nr. 42

obok bramy Floryańskiej

gruntownie odrestaurowany i z wszelkim
komfortem urządony

poleca się i nadal łaskawym względom
Szan. P. T. Publiczności.



Pokoje gościnne

ceny umiarkowane.



Stajnie i wozownie.



Przystanek kolei konnej.



Pension de Famille

na sposób zagraniczny urządzony

poleca

POKOJE

z całkowitem utrzymaniem.

KRAKÓW

ul. Straszewskiego 1. 27,

I-piętro.



CEGIELNIA
PAROWA
W BOBRKU

KOŁO OŚWIĘCIMA,

własność **J. O. Maryi Księżnej Ogińskiej**

wybudowana w r. 1896,

wyrabia

DACHÓWKI

prasowane i ciągnięte:

CEGŁY OKŁADZINOWE

gzymsowe, podwójnie prasowane, fasonowe, kominowe
do kominów fabrycznych i zwykłe maszynowe.

DRENY TOCZONE.

CEGŁĘ OGNIOTRWAŁĄ

w różnych wielkościach.

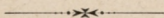
—ii—

Fabryka znajduje się nad brzegiem Wisły i transport
odbywa się galarami, a także koleją żelazną ze
stacji **Oświęcim**.

W roku 1899 cegielnia ta będzie powiększoną
i zaprowadzone będzie suszenie towaru surowego
parą.

SPIS RZECZY.

	Str.
1) Przedmowa	3
2) Część informacyjna. Wskazówki dla przyjeżdżających	5
3) Zwiedzanie Krakowa	10
4) Spis dzielnic, ulic i placów Krakowa	13
5) Skorowidz adresów	16
6) Spis firm przemysłowych i fabryk , ,	21
7) Część opisowa. Rzut oka na przeszłość i dzieje	26
8) Zabytki, osobliwości i zakłady krakowskie	38
9) Wawel	77
10) Ogłoszenia.	



8.000,—

LAOUL
III



Biblioteka im. Hieronima
Łopacińskiego w Lublinie

206234